

SŁOWO

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Wileńska 4. Telefon: Redakcja
17-22, Administracja: 228. Administracja
czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej m.
po południu. Sekretarz Redakcji przyjmuje co-
dzienne od 17-ej do 18-ej.
Przedstawicielstwo w Warszawie,
Marszałkowska 78 m. 8 tel. 9 - 08 - 40.
Prenumerata miesięczna z odniesieniem
do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł.
zagranicą 7 zł. Konto P.K.O. Nr. 700.724.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów niezamówionych
nie zwraca. Administracja nie uwzględ-
nia zastrzeżeń co do rozmieszczenia
ogłoszeń.



**Honor Polski wymaga pochowania
na Wawelu ostatniego naszego Króla
i Wielkiego Księcia.**

OK. XVII. Nr. 209 (133)

WILNO WTOREK 2 SIERPNIA 1938 R.

CENA 20 GR.

Zie tylko dzieci nie grzebią złych nawet ojców.

Zagadkowo i przykro wyglą-
da historia ze zwłokami Króla i
Wielkiego Księcia Stanisława
Augusta. Trumna nadesłana na
granicę, jakby przez niespodzia-
ną, starosta stołpecki zapytuje co
ma robić. Trumnę odsyła się do
Włoczyń. Na stałe, czy prowiz-
orycznie?

W prasie warszawskiej („Kur-
jer Warszawski“, poparty przez
„Dziennik Narodowy“), wystąpi-
ło z projektem, aby Króla Stanis-
ława Augusta pochować w stwo-
rzonym przez niego cudnym o-
grodzie Łazienkowskim. Pomysł
wi temu nie brak może inwencji
literackiej, — sadzone przez Sta-
nisława Augusta, dobrane przez
niego według kolorytu liści kło-
ny, lipy i kasztany tuliłyby teraz
jego ducha, tak umęczonego w o-
statnich latach życia. Ale projekt
trzeba stanowczo odrzucić, jako
niepoważny, jako niegodny naro-
du. Łazienki, to nie jest ziemia
poświęcona, to ogród rozrywko-
wy, — zwłoki ostatniego Króla
Polski, z tego czy dobrego muszą
spocząć na Wawelu.

Nie będę tu pisał studjum his-
torycznego o zasługach, wielko-
ści, małości i zbrodniach Stanis-
ława Augusta. Zasługi miał w dzie-
dzinie gospodarczej, — nie tylko
Kalinka, ale i Korzon wołają, że w
innych czasach byłby to król do-
konały. Wielkim był Stanisław
August jako artysta, małym jako
człowiek, zbrodniarzem jako po-
lityk. Ale w polityce iluż mamy
zbrodniarzy, iluż ludzi, nie mają-
cych zdolności do kierowania pań-
stwem bierze na swą dzieciną in-
teligencję odpowiedzialność za lo-
sy narodu. Syntetyczne określenie

Stanisława Augusta brzmieć po-
winno: człowiek ten **przerastał** o-
głowę swoje społeczeństwo jako
kultura artystyczna i umysłowa,
człowiek ten reprezentował dokła-
dnie **przeciętną** moralność polity-
czną i obywatelską Polaka ze środ-
ka XVIII wieku.

Królem Polski kochanek Cary-
cy! Ale któż go wybrał jeśli nie
społeczeństwo w wolnej elekcji!
— Głosy kupowane, głosy wymu-
szane, presja i agentury obcych po-
tęg. A któż te głosy sprzedawał,
kto dopuścił do dekadencji urzą-
dzeń republikańskich, kto miał o-
bronę państwa na głębie zamiast
w rzeczywistości jeśli nie naród.
Król niedołężny, król zaprzeda-
ny, król bez charakteru. A czy
niedołężny nie był naród, po któ-
rego ziemi maszerowały regimen-
ty obcych potencji, czy nie zaprze-
dane były Sejmy, czyśmy może
w czasie pierwszego rozbioru wy-
kazali uncję charakteru.

Owe wymierzenie kary na
Stanisławie Augustie Poniatow-
skim przez relegowanie jego
zwłok do kościoła na Podlasiu,
zdala od wszystkich innych Kró-
łów polskich jest aktem fałszu hi-
storycznego i pychy współczes-
nej wcale nie na miejscu.

Fałsz historycznym jest
przerzucenie odpowiedzialności z
całego narodu na jednego czło-
wieka. My wszyscy byliśmy win-
ni, a nie on jeden. My? — Tak
jest, pochodzimy wszyscy od Po-
laków XVIII wieku, o narodzie
mówimy **my**, jako o ciągłości, o
jedności. A tak samo jak nie wy-
rzekniemy się tego, żeśmy tacy
sami Polacy, jak ci z XVIII wie-
ku, tak samo nie możemy wyrzec

się tego Króla i tego, że Stanis-
ław August był tym Królem.

Pycha? — W karze jemu wy-
mierzonej tkwi przekonanie, że
nasze pokolenie jest o wiele
lepsze. Pewnie, że geniuszu i o-
fiarności Piłsudskiego nie można
równać z Poniatowskim. Pewnie,
żeśmy wojnę z Rosją wygrali, tak
jak on ją przegrał. Ale karta na-
szego pokolenia nie jest zamknię-
ta i niewiadomo co Bóg na niej
jeszcze napisze. Nie bądźmy py-
szni.

W tem odesłaniu tej trumny
w miejsce nieodpowiednie są
jeszcze inne **złe** cechy naszej men-
talności. Pierwsza to owo słowiań-
skie **uzewnętrznianie** swych u-
czuć. „Anielka — powiedziała
mi kiedyś jedna pani — najlep-
szej swej przyjaciółce przez lata
nie zwierzy się z tego, co ją na-
prawdę głęboko boli, lub upoka-
rza, Rosjanka gotowa to opowie-
dzieć w wagonie kolejowym przy-
godnemu znajomemu, którego po-
znała od stacji do stacji“. To
Conrad Korzeniowski wspaniale
opisał tę zimną obojętność An-
glika, gdy mu na statku zmie-
nili banderę brytyjską na ob-
cą. Im są uczucia głębsze, in-
tymniejsze, tem je Anglik mniej
uzewnętrznia. Może i powie-
do nas boleć, żeśmy upadli, że
spotkały nas rozbiory, że nasz
Król nie poparzył sobie nawet
ręk w bitwie, jak ten Negus Abi-
syński, którego państwo przemo-
cą zabrane, wykreślono z Ligi Na-
rodów na wniosek polskiego mini-
stra Becka w stokilkadziesiąt lat
po rozbiorach, a w lat kilkana-
ście po odzyskaniu przez Polskę
niepodległości. Ale pocóż mamy

to uzewnętrzniać? Pocóż krzyczeć
na całą Europę: Oto mieliśmy ta-
kiego Króla niegodnego, że go
nie chowamy z innymi naszymi
Królami.

Druga cecha, to ten brak po-
kory przed historią, to jej kształ-
towanie za pomocą okólników i
ustaw, które tak znamionuje na-
sze czasy. Cenię głęboko i szanu-
ję zasługi niepodległościowe pre-
mjera Składkowskiego, ale cenię
również i szanuję starszego od
niego stażem w pracy niepodleg-
łościowej Władysława Studnickie-
go, który z okazji ustawy o ochro-
nie Marszałka napisał: „Piłsudski
to upostaciowanie dramatu dzie-
jowego Polski“ — Istotnie, Piłsud-
ski jest Wielki nie dlatego, że to
głosi ustawa, lecz dlatego, że to
przyzna historia. A Stanisław
August to także szmat historii
polskiej. Przykro mi, że w tej tak
bardzo ojczystej materii sięgnę
do pouczeń moskiewskiego poety,
ale należy się w tej chwili usta-
lania stosunku do tych, którzy na
czele nas stali i odeszli przypom-
nieć głęboki wiersz Puszkina o
wodzach narodu:

Swych Cariej wielkich pominajut
Za ich trudy, za sławę, za dobro-
tę za grzechy, za ciemnyja dziejanja
Spasitiela smirennio umolajut

Miejmy więc nadzieję, że ten
Włoczyn, to tylko prowizorium,
że zwłoki Stanisława Augusta,
Króla Polskiego i Wielkiego Księ-
cia Litewskiego spoczną na Wa-
welu: iż odprowadzi je na miej-
sce spoczynku Pan Prezydent
Rzeczypospolitej, Rząd i Sejm,
a może i reprezentacja władz re-
publiki litewskiej. Tego wymaga
honor Polski. **Cat.**

Działania wojenne japońsko-sowieckie rozpoczęte

**Japończycy siłą wyrzucili bolszewików z Mandżurji — Czołgi i samoloty
w walkach na granicy — Cierpliwość Japonii się wyczerpała**

TOKIO. PAT. Agencja Domei donosi: Sekcja prasowa
armji koreańskiej donosi, iż Czang - Ku - Feng oraz wynio-
słości na południe od Szat - Sao - Ping, które były nielegalnie
zajęte przez żołnierzy sowieckich, zostały odzyskane w nie-
dzielę rano przez garnizon japoński, który odparł oddziały so-
wieckie. Żołnierze sowieccy, jak wiadomo, w sobotę w nocy
pod ochroną arteleryj zaatakowali japońską straż graniczną,
która wobec odprężenia sytuacji w okręgu Czang - Ku - Feng
była mniej liczna. Już w piątek żołnierze sowieccy rozpoczę-
li budować umocnienia w pobliżu Szat - Sao - Ping na tery-
torjum mandżurskim, przekroczywszy nielegalnie granicę.
Straż graniczna japońska odparła oddziały sowieckie,
poczem powróciła na swe pierwotne pozycje, by uniknąć dal-
szego starcia. O godz. 16 -ej po południu w piątek oddziały so-
wieckie ponownie zaatakowały Japończyków, którzy je od-
parli.

Wreszcie w sobotę w nocy wojska sowieckie, korzystają-
jąc z gęstej mgły, pod ochroną artylerji, wspomagane przez
czołgi, zaatakowały Japończyków. Oddziały japońskie odzys-
kały Czang - Ku - Feng i Szat - Sao - Ping w niedzielę rano,
wypierając całkowicie oddziały sowieckie z terytorjum man-
dżurskiego.

O godz. 7 -ej rano w niedzielę artylerja sowiecka bom-
bardowała jeszcze wioskę Kojo, położoną w północnej Korei.
Straty wojsk sowieckich wynoszą około 200 zabitych i
rannych. Na polu walki pozostały zwłoki 30 żołnierzy sowiec-
kich. Japończycy zdobyli 11 tanków, 2 armaty górskie, 2 ka-
rabiny maszynowe oraz wiele amunicji.

MOSKWA. PAT. Według źródeł japońskich na odcinku
granicznym w rejonie jeziora Hassan toczyły się w ciągu no-
cy ubiegłej, w dniu wczorajszym i toczą się podobno w dal-
szym ciągu uporczywe walki oddziałów japońskich z sowiec-
kimi przy udziale czołgów i samolotów.

W tutejszych kołach oficjalnych oświadczają, że żad-
nych poważniejszych walk na granicy nie było i że na wspo-
mnianym odcinku doszło jedynie do strzelaniny karabinowej
pomiędzy oddziałami sowieckimi a japońskimi.

Agencja Tass żadnych informacji w tej sprawie nie po-
siada.

TOKIO. PAT. Przedstawiciel armji japońskiej w rozmowie z
dziennikarzami na temat ostatniego incydentu na granicy sowiec-
ko - mandżurskiej, oświadczył: Sprawa ta dla nas jest zakończona.
Odzyskaliśmy siłą terytorjum mandżurskie. Niczego więcej nie pra-
gniemy. Nie wiemy, jakie są zamiary sowieckie, ale jeżeli Sowie-
ty będą usiłowały odebrać nam te pozycje, muszą być przygotowa-
ne na jeszcze bardziej zdecydowaną odprawę.

Decyzja kontratakowania oddziałów sowieckich, które zajęły
Czang - Ku - Feng i Szat - Sao - Ping, była powzięta przez dowód-
cę miejscowych sił japońskich, który nawet nie zwracał się w tej
sprawie do Tokio. W kołach zbliżonych do ministerstwa wojny bar-
dzo poważnie traktują fakt bombardowania wiosek koreańskich
przez artylerję sowiecką. Odpowiedzialność za incydent spada cał-
kowicie na Sowiety.

Obchody ludowców mają być manifestacją żałobną

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Wśród członków Stronnictwa Ludowego kolportowana
jest odezwa wzywająca chłopów do nadania obchodom, organizo-
wanym przez Stronnictwo Ludowe w dniu 15 sierpnia, charakteru
uroczystości żałobnej. Odezwa wylicza nazwiska ofiar zeszłorocz-
nych rozruchów rolnych w Małopolsce.

Oświadczenie marsz. Sławka o stosunku Piłsudskiego do masonerii

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Rozesłane wczoraj przez P.A.T. oświadczenie marszałka
Sławka prostujące fałszywe aluzje artykułu Wład. Baranowskiego
w „Wiadomościach Literackich“, dotyczące stosunku Józefa Piłsud-
skiego do masonerii, wywołało głębokie wrażenie w sferach polity-
cznych stolicy. Po pierwsze oświadczenie marszałka Sławka w spo-
sób bardzo autorytatywny przekreśla wysiłki masonerii „doczepie-
nia się“ do Marszałka.

Wypływa stąd wniosek, że wszelkie zwiększanie się wpły-
wów masonskich jest podważaniem tradycji rządów Józefa Piłsud-
skiego.

Powtórnie okazuje się znowu, że jeżeli chodzi o interpretowa-
nie poglądów i nastrojów Marszałka Piłsudskiego, Walery Sławek,
jego najbliższy i najstarszy przyjaciel i towarzysz, pozostaje nadal
osobą najbardziej miarodajną, której autorytetu nikt w tej dzie-
dzinie nie kwestionuje ani w regimie, ani w opozycji. Po trzecie
wreszcie z oświadczenia marszałka Sławka wynika wyraźnie, że i
on sam zajmuje wobec masonerii stanowisko niedwuznacznie nie-
przychylnie, że ocenia jej działalność wyraźnie negatywnie, i że na-
leży sądzić, iż kampanię antymasonską popiera całym swym auto-
rytetem.

W związku z oświadczeniem marszałka Sławka, w sferach ka-
tolickich wyrażają przekonanie, iż byłoby rzeczą bardzo celową i
wskazaną, ażeby i inne miarodajne dla obozu Marszałka Piłsudskie-
go autorytety zechciały zabrać głos na temat stosunku Marszałka
do masonerii.

Czy min. Poniatowski zaczął stosować metodę wojewody Grażyńskiego?

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W kołach zbliżonych do Związku Izb i Organizacji
Rolniczych rozchodzą się od dłuższego czasu pogłoski, że Zwią-
zek Izb i Organizacji Rolniczych znalazł się w ostatnich czasach
w dużych trudnościach finansowych, które wynikły na skutek
wydanego przez Ministerstwo Rolnictwa zarządzenia, wstrzy-
mującego wpływy Związku z tytułu dochodów ze składek od
członków nadzwyczajnych jak również z tytułu dotacji spe-
cjalnych. Pierwsza z wyżej wymienionych pozycji miała dać
Związkowi Izb w roku 1938/39 kwotę 148,500 zł., natomiast dru-
ga 134,000 zł., razem więc Związek miał otrzymać 282,500 zł.,
co stanowi około 50 proc. całego budżetu Związku.

Należy zaznaczyć, że na pozycję „dotacje specjalne“ miały
złożyć się sumy, płacone przez następujące organizacje: Polski
Związek Eksporterów bekonów 80.000 zł., Związek Eksporterów
zboża w Poznaniu 36.000 zł., Biuro Eksportu zboża w Gdańsku
18.00 złotych.

Podobno z dniem 1 lipca na skutek trudności finansowych
Związek zmuszony był do zwolnienia kilku pracowników.

Przy tej okazji należy przypomnieć dyskusję przy budżecie
Ministerstwa Rolnictwa w czasie sesji zwyczajnej Sejmu. Wów-
czas to poseł Sobczyk, referent budżetu Ministerstwa Rolnictwa
wypowiedział znane głośne przemówienie, krytycznie oceniające
politykę ministra rolnictwa, które stało się następnie podstawą
całej wielkiej dyskusji zarówno w komisji, jak na plenum Sejmu,
obfitującej w bardzo krytyczne dla min. Poniatowskiego akcen-
ty. Przed wygłoszeniem przemówienia poseł Sobczyk miał mieć
w kuluarach rozmowę z ministrem Poniatowskim, który miał mu
powiedzieć: — „Jeżeli pan wygłosi powyższe przemówienie, to
ostrzegam pana, że pójdę na wojnę“.

Czyżby powyższe zarządzenia ministra rolnictwa miały być
wykonaniem powyższej groźby?

Powrót b. ministra Kiernika

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W kołach, zbliżonych do Stronnictwa Ludowego twier-
dzą, że należy oczekiwać w najbliższym czasie powrotu b. ministra
Kiernika do kraju. P. Kiernik zlikwidował swe mieszkanie w Pra-
dze.

Przeniesienie starosty Wnuka

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Starosta powiatu krakowskiego p. Wnęk, który niedawno
wydał paszport b. ministrowi Wójcikowi na wyjazd do Czechosło-
wacji, został przeniesiony do Stolina.

Równouprawnienie Bułgarii w sprawie zbrojeń

ATENY. PAT. Wczoraj w Salonikach została podpisana przez premiera greckiego Metaxasa i ministrów, reprezentujących porozumienie bałkańskie z jednej strony, a premiera bułgarskiego Kiossewanowa — z drugiej — wspólna deklaracja, anulująca klauzule wojskowe morskie i lotnicze układu w Neuilly, t. zn. przyznając Bułgarii równouprawnienie w sprawie zbrojeń. Odnosny komunikat ma być ogłoszony wieczorem.

Wielkie mocarstwa, głównie zainteresowane w tej sprawie: W. Brytania, Francja i Włochy, były informowane o rokowaniach, które obecnie zostały zakończone, i nie zgłosiły sprzeciwu zgodnie z uchwałą, powziętą 14 kwietnia 1935 r. w Stresie, w myśl której zalecono zainteresowanym państwom, by tę sprawę załatwiły w drodze układów w ramach ogólnych i regionalnych gwarancji bez pieczęstwa.

Gigantyczne rurociągi będą doprowadzać benzynę i oleje z brzegów Atlantyku do centrum Francji

PARYŻ PAT. „Figaro“ donosi, iż „Komitet materiałów pędnych“ powziął decyzję budowy rurociągów, które będą doprowadzały benzynę i oleje z brzegów Atlantyku do centrum Francji. Długość tych rurociągów ma sięgać 450 klm. Koszty budowy wyniosą około 150 milionów franków.

Rurociągi te zapewnią nieprzerwane zaopatrywanie w materiały pędne armii i awiacji. Rury będą umieszczone pod ziemią, co uniemożliwi ich zniszczenie. Budowa rurociągów będzie rozpoczęta w pobliżu St. Nazaire, punkt końcowy będzie znajdował się w pobliżu Montargis. Rurociągi będą posiadały liczne rozgałęzienia.

Niemieccy mężowie stanu zjechali się we Wrocławiu

BERLIN. PAT. Do Wrocławia, gdzie odbywały się wczoraj uroczystości zakończenia igrzysk sportowych, przybył również kanclerz Hitler.

Jednoczesny pobyt we Wrocławiu kanclerza i prawie wszystkich czołowych dygnitarzy Rzeszy i przewodców partyjnych jak Goebbelsa, Fricka, Rusta, Gauleitera Seyss - Inquarta, przewodcy S.S. Himmlera, dr. Leya, Tschammer und Osten i przede wszystkim Henleina, który wciąż jest przedmiotem owacyj jest w tutejszych kołach politycznych i zagranicznych żywo komentowany.

Koła te przypuszczają, że kanclerz korzystając z pobytu we Wrocławiu odegrywa rozmowę z Henleinem.

Samolot krążący nad pogrzebem LOTNIKA spłonął w powietrzu

CZERNIOWCE. Pat. Podczas uroczystości pogrzebowych kapitana Jonesa w Czerniowcach, zabitego w katastrofie lotniczej na Bukowinie, jeden z samolotów rumuńskich, który oddawał ostatnią cześć zmarłemu, przelatując nad cmentarzem, stanął nagle w płomieniach spowodowanego defektem silnika.

Samolot musiał być lądować, przyczem został ciężko uszkodzony. Pilot i mechanik wyszli z wypadku bez szwanku.

Straszną katastrofą kolejową

KINGSTONE (Jamajka). Pat. Pociąg, podążający z Montego do Kingstone, wykołosił się. Liczba ofiar dotychczas nie została oficjalnie stwierdzona.

KINGSTONE (Jamajka). W katastrofie kolejowej pomiędzy Kingstone a Monte Gombay zginęło 50 osób a 80 odniosło rany. Przyczyną katastrofy było wykołnienie się pociągu. 8 wagonów spadając z toru rozbiło się o skały.

Życzenia Mussoliniego dla Hitlera

BERLIN. PAT. Mussolini nadesłał następującą depeszę w odwołaniu na życzenia kanclerza Hitlera: „Dziękuję serdecznie za życzenia nadesłane w rocznicę moich urodzin. Ubiegły rok z wielką pominiem spotkaniami w Berlinie i Rzymie wzmożnił przyjaźń pomiędzy oboma naszymi narodami. Jestem przekonany, że na linii tej osi spoczywają interesy obu narodów zarówno jak i pokój europejski.“

Przesyłam panu jak najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia powodzenia dla pańskiego dzieła i przyszłości ruchu tak pokrewnego z naszym.“

Jak wygląda armia czeska?

WIEN. PAT. „Wiener Voelkischer Beobachter“ w dalszym ciągu swoich wywodów na temat armii czeskoślowskiej podaje zestawienie wszystkich gatunków broni w tej armii. Podkreśla, że w ostatnich latach powoływano rocznie do armii czeskoślowskiej 90 tys. ludzi, w stosunku do poprzednich 70 tys.

Uzbrojenie armii jest dobre, jakkolwiek nie wszędzie przeważa nowoczesne uzbrojenie.

Mobilizacja tej armii napotyka na trudności, ponieważ żołnierze nie służą w formacjach swoich rodzinnych powiatów ze względu na naturę polityczną, lecz w miejscach odległych od nich. Również brak jest w tej armii ducha, łączącego ją, ponieważ żołnierze narodowości nie czeskiej służą w niej niechętnie i z odrazą.

Zatarg niemiecko-czeski o flagę

PRAGA. Pat. Jak wiadomo w czasie zjazdu sokolskiego w Pradze czescy sokoli z Wiednia musieli występować z państwową chorągwią niemiecką, na wyraźne żądanie poselstwa niemieckiego w Pradze. Wówczas prasa czeskoślowska postawiła sprawę w ten sposób, że wobec tego Niemcy gimnastycy z Czechosłowacji na zjazd we Wrocławiu powinni występować pod chorągwią czeskoślowską.

Obecnie wszakże generalny konsulat czeskoślowski w Berlinie otrzymał list od kierownictwa zjazdu we Wrocławiu, z którego wynika, że gimnastycy z Czechosłowacji nie wystąpią pod chorągwią czeskoślowską, ponieważ nie są uważani za obcych obywateli, ale za członków wielkiego niemieckiego związku gimnastycznego.

Dotyczy to jednak tylko pochodu, ponieważ na stadionie w czasie ćwiczeń mają być wywieszone chorągwie tych wszystkich państw z których przyjechali gimnastycy na zjazd.

MARJAN ZDZIECHOWSKI W OBLICZU KOŃCA

WYDANIE DRUGIE UZUPEŁNIONE ROZPRAWĄ O OKRUCIEŃSTWIE

Nakładem Stanisława Turskiego. Włno, 1938, str. 359.

Treść: I. Masonia jej cele i ideały. II. Jerzy Czerwini, III Czerwony terror. IV. Tragiczna Europa. V. Zwiastuny satanizmu w Europie. VI. Jak upadają cywilizacje. VII. „Przyszłość“ narodu. VIII. Testament ks. E. Trubeckiego. IX. Antyromantyzm i antygermanizm. X. Z powojennej psychologii Niemiec. XI. Św. Franciszek z Asyżu i czasy nasze. XII. Fryderyk Ozanam. XIII. Postać królowej Jadwigi na tle czasów naszych. XIV. Pesymizm jako siła twórcza. XV. O okrucieństwie. XVI. Stary Kraków.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

Czy „Hawaj Clipper“ zatonał?

MANILA. Pat. W odległości ok. 60 mil od punktu, z którego wodnopolawiec „Hawaj Clipper“ dał ostatnie sygnały, natrafiono na pływającą na powierzchni morza warstwę oliwy, zajmującą powierzchnię około 400 m. kwadratowych. Okręt, który natrafili na przypuszczalne miejsce katastrofy, pobrał próbki pływających na powierzchni morza materiałów pędnych. Po dokonaniu analizy stwierdzono, iż była to mieszanina, używana do napędu motorów samolotowych.

W kołach kierowniczych „Panamerican Airways“ nie tracą jednak nadziei, iż samolot nie zatonał, istnieje przypuszczenie, iż rezerwoiry zostały częściowo opróżnione, by ułatwić wodnopolawcowi wodowanie. Poszukiwania nie zostały przerwane.

swojego pistoletu z odległości kilku centymetrów, unieruchamiając jednocześnie kolaniem lufę karabinu maszynowego do obrony wewnętrznej, która wystawała ze drzwi w drgającej zasłonie metalowej.

Mimo to karabin odpowiedział. W ten sposób był jednak unieruchomiony i pociski posypały się na pusty skrawek muru. Ludzie Ardanta skryli się za pierwszym zakretem korytarza. Okienko zamknęło się.

Obłożony wyszedł więc cało z opresji. Ardant stał się niewolnikiem swego położenia. Przy najmniejszym ruchu uwolniłby karabin, a tem samem pole jego działania. Czuł, jak lufa uderza o jego kolana, poruszana wściekle po drugiej stronie drzwi.

Zmierzył na oko odległość, jaka dzieliła go od bezpiecznego miejsca galerii. Niemożliwe. Tamten miałby dziesięć razy za dużo czasu, aby położyć go trupem.

Ardant zrezygnowany czekał. Od czasu do czasu naciskał lufę karabinu. Opierała się. Obłożony trzymał na nim ręce.

Nagle w korytarzu ozwał się przyciszony szept majora Malatre'a:

— Trzymaj się pan, Ardant! Czy pan myśli, że on może nie słyszeć?

— Z pewnością nie. Przynajmniej dopóki okienko jest zamknięte.

— Dobrze. Niech go pan zabawia tym karabinem. Przez ten czas ja każę wozami pancernymi zablokować zewnętrzne karabiny maszynowe i wykurzę go gazem przez strzelnicę.

— Ale tamten, panie majorze?!... — Głosem ławiającym.

Minęło dwadzieścia śmiertelnych minut, sekunda po sekundzie. Pod drzwiami przeszedł silny prąd powietrza. Ardant poczuł go przez ubranie.

— Na miłość Boską, zatrzymajcie się! — wykrzyknął. — Puść w ruch urządzenie wentylacyjne, które jest niezależne. Nic nie pomoże!

I znowu opatrnościowe słówko generalskie powtórzyło się donośnie.

Wreszcie Ardant znalazł wyjście.

— Chodźcie zablokować ten karabin i zatkać okienko czemkolwiek. Wtedy będziemy mogli zabrać się do zamka dmuchawka

Wywiad włoski z P. Prezydentem R. P. Mościckim w Lauranie

RZYM. Pat. Największy dziennik włoski „Il Corriere Della Sera“ zamieszcza na pierwszej stronie wywiad swego specjalnego wysłannika red. Alceo Walcini z Panem Prezydentem R. P. prof. Ignacym Mościckim.

Wywiad odbył się w willi w Lauranie.

W rozmowie z redaktorem Walcini prowadzonej w języku polskim, Pan Prezydent oświadczył, że wybrał Lauranę za miejsce swych wywczasów, wiedziony sympatją dla Italii oraz ze względu na znane mu piękno tej miejscowości.

Mówiąc o Polsce i o Włoszech Pan Prezydent wyraził przede wszystkim swe najgłębsze uznanie dla Mussoliniego, którego siłę woli i charakter niezłomny muszą budzić powszechny podziw.

W dalszym ciągu Pan Prezydent R. P. zaznaczył, że między Polską a Italią nie ma żadnych interesów sprzecznych i stwierdził, że możliwosc jeszcze szerszego rozwoju współpracy między oboma państwami.

Ostatnim tematem poruszonym w wywiadzie była kwestia dynamiki młodych narodów. Pan Prezydent — jak zaznacza dziennikarz — uznaje w pełni znaczenie, jakie dla konsolidacji wewnętrznej narodu posiadają wielkie manifestacje patriotyczne, w rodzaj włoskich adunat, które przyczyniać można pod pewnymi względami do polskich świąt: Dnia Morza i Dnia Kolonii.

Wywiad z Panem Prezydentem zamawia redaktor Walcini podając barwny opis wywczasów dostojnego gościa w Lauranie.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rumunia przegrała z Polską w tenisie 0:5

BUKARESZT. W Brasovie zakończył się w niedzielę międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Rumunia, zwyciężyła Polska w stosunku 5:0.

Polska pokonała Czechosłowację 4:1

WARSZAWA. PAT. W niedzielę zakończył się w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy państwa Polska — Czechosłowacja o puchar królowej Mraji Jugosławianisej i mistrzostwo Środkowej Europy. Zwyciężyła Polska w stosunku 4:1. Jedynym zwycięstwem dla Czechosłowacji uzyskała Hein. Mueller nad młodszą Lucilewską.

Niemcy pokonali Jugosławię 3:2, zdobywając mistrzostwo strefy europejskiej

BERLIN. PAT. W finałowym meczu tenisowym o puchar Davisa w strefie europejskiej Niemcy pokonali Jugosławię 3:2, zdobywając mistrzostwo tej strefy.

Polska pokonała Rumunię różnicą 47 punktów

CZERNIOWCE. PAT. W niedzielę zakończył się w Czerniowcach międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Rumunia.

W ogólnej punktacji, Polska wygrała mecz w stosunku 96:49 a więc różnicą 47 punktów. Należy zaznaczyć, że w Czerniowcach panowały w obu drużynach trudne warunki atmosferyczne.

DRUGI DZIEŃ

Bieg na 110 M. PRZEZ PIŁOTKI Haspel spóźnił się ze startem i prowadzenie obejmuje Polak rumuński Majeszczuk. Między drugim a trzecim plotkiem Haspel wyprzedza jednak Rumun i kończy bieg jako pierwszy przez nikogo nie zagrożony w czasie 16,7 prze Majeszczukiem 17. Drugi Polak Mucha zajął 4-te miejsce w czasie 17,3. Mucha został wystawiony w ostatniej chwili zamiast Sulikowskiego, który odniósł kontuzję nogi.

W SKOKU WZWYŻ pierwsze dwa miejsca zajęli Polacy: pierwszym był Kałnowski 175 przed Rejską 175 (po rozgrywece). Trzecie i czwarte miejsce zajęli kolejno Rumun Spaniol 170 przed Slochilescu 170 (również po rozgrywece).

W BIEGU NA 400 M. — Śliwak wychodzi ze startu jako ostatni i prowadzenie obejmuje Rumun Nemes. Po 200 metrach Śliwak wysuwa się na czoło i bez większego wysiłku kończy bieg jako pierwszy w czasie 51,2. Drugim był Polak Drozdowski 51,5, 3) Nemes

W SZTAFCIE OLIMPIJSKIEJ — (800x400x200x200) — pierwsze miejsce zajęła Polska w składzie Stanisławski, Winięcki, Trojanowski, i Danowski w czasie 3:39,1. Rumunia w składzie Lapusan, Nemes, Iordache; Liess osiągnęła czas 3:44,5.

Wieczorem odbył się w Czerniowcach bankiet z udziałem obu reprezentacji.

PIERRE NORD

Podwójna zbrodnia na linii Maginota

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY Z FRANCUSKIEGO

Z korytarza Capelle'a doszedł ich odgłos szybkich kroków. Podoficer i trzech żołnierze zjawili się po chwili w rotundzie. Ardant podbiegł do nich.

— Panie kapitanie, melduje się posłusznie starszy sierżant Arlet, dowódca schronu B 12.

Zadzyszany podoficer odetchnął głęboko, aby zaczerpnąć powietrza.

— Przedzaj, do jasnej cholery! — wrzasnął kapitan.

— Porucznik Capelle i porucznik Le Guenn wpadli do mojej wieżyczki. Porucznik Capelle krzyknął mi „wyjść!“.

— Predko!... — Tak, prędko. Wyszliśmy i... nie nie rozumiem. Zgłosiłem się po rozkazy.

— Prowadz nas — rzekł Ardant.

Za jednym z zakrętów galerii wyszli na mały plac.

— Drzwi na lewo, w samym końcu małego korytarza — rzekł podoficer.

Ardant skoczył w stronę masywnej ściany stalowej. Potrząsnął olbrzymim zamkiem. Bez skutku. Słowo generała Cambronne padło również bezskutecznie, jak zwykle. Kapitan począł walić w drzwi kolbą pistoletu. Okienko przesunęło się, ukazując wąską szparę.

— Poddajcie się! — krzyknął Ardant.

— Odejdźcie — odpowiedział czyjś zduszony głos.

— Bez głupich żartów. Wpadliście!

— Stimmt! Ale niech pan zrozumie, panie kapitanie i kolego, że zależy mi na tem, abym sam sobie wybrał godzinę swojej śmierci.

— Cofnijcie się! — krzyknął Ardant do swoich ludzi. Na chybił trafił wystrzelił przez szparę wszystkie naboje ze

W terenie i na torach

PKS. Łuck-Makabi Wilno 1:0 (1:0)

W tym roku mecze piłkarskie o wejście do Ligi przeszły bez większego echa. Emocjonowali się nimi tylko entuzjaści Makabi, która wywalczyła mistrzostwo okręgu wileńskiego i dzięki temu zakwalifikowała się do wstępnych rozgrywek eliminacyjnych o wejście do Ligi. Nikt jednak za pewne nie marzył z tych nieletnich zwolenników Makabi, że drużyna piłkarzy w „czarnych strojach” trafi do ligi i, że droga do niej usiana będzie różami.

Trudno było marzyć o sukcesach, będąc absolutnie nie przygotowanym. I dlatego mamy słuszną żal do tegorocznego mistrza Wilna, że w sposób wybitnie nie sportowy, poczwolił sobie zlekceważyć najwyraźniej mecz o tak wysokiej stawce, jakim są właśnie rozgrywki o wejście do Ligi. Piłkarze Makabi nie wykazali ani treningu, ani też zgrania. Zabrakło im nawet ambicji. Słowem Makabi stanęła do walki bez przygotowania technicznego. Słowem skompromitowała się, a te wszystkie niepowodzenia pozostawiły głęboki ślad.

Ślad ten wyciśnięty został na opinii całego piłkarstwa wileńskiego.

Posiadamy tylko jedną wartościową drużynę. Jest nią WKS-Smigi. Granicą terenu działania jest obszar, rozciągający się zrazem za Warszawą i tuż za Lwowem. Jedną drużyną ligową na terenie Wileńszczyzny. Grodzień, szczyzny, Wołynia, Polesia, Białegostoku i Lubelszczyzny. Siedząca tej drużyny jest właśnie Wilno.

Dlaczego o tych rzeczach teraz piszemy? Dlatego, że poziom piłkarzy Policyjnego Klubu Sportowego z Łucka, który jest mis-

trzem Wołynia nie bardzo odbiega od poziomu Makabi.

Mogliśmy się właśnie wczoraj o tem przekonać najlepiej.

Spotkanie o wejście do Ligi rozegrane między PKS - Łuck a Makabi - Wilno zakończyło się po beznadziejnie nudnej grze zwycięstwem z trudem wywalczonym przez PKS z Łucka 1:0. Gra była przez 90 minut jałowa. Brak szybkości, wadliwe podawanie piłek i ich stopowanie, a ponadto brak jakiegokolwiek ambicji. Była to — powiedzmy skromnie — kopania o nieco wyższym poziomie niż drużyn „D” klasowych, których w Polsce zdaje się, że niema wcale.

Do poziomu tego meczu doskonale dostosował się sędzia grodzieński p. Pański, który zupełnie niepotrzebnie wdawał się w dyskusje z graczami. Stwarzał przez to zamieszanie na boisku i w sposób wyraźny obniżał autorytet arbitra sportowego.

Do przerwy gra była równorzędna, chociaż PKS prowadził 1:0. Makabi nie potrafiła wykorzystać karnego, a po zmianie stron Makabi zaczęła grać nieco lepiej, lecz zgubiła sama siebie w chaosie własnych graczy, którzy biegali po boisku bez żadnego celu.

Publiczności mało.

KTO WEJDZIE DO LIGI

Pozostałe mecze piłkarskie o wejście do Ligi przyniosły następujące wyniki:

Unjon - Touring -- RKS Zagłębie 5:0.

Garbarnia - Dąb 4:2.

Śląsk - Gryf 5:1.

Legia - Unia 3:1.

Drugi dzień zawodów konnych o mistrzostwo wojska

W drugim dniu zawodów konnych o mistrzostwo wojska odbyła się próba wytrzymałości w rejonie Krzywczyc. W próbie tej niesłychanie ciężkiej, wymagającej wielkiej zręczności i orientacji jeźdźców, wzięli udział wszyscy zawodnicy za wyjątkiem rtm. Kłenawy, którego koń sakulał. Teren próby był bardzo trudny, przeszkody poważne, co wymagało bardzo wielkiego wyśiłku mięśni konia i dobrego najechniania przez jeźdźcę.

Przebieg zawodów obserwowali z zainteresowaniem inspektor armii gen. dyw. Fabrycy, wojewoda Białej oraz dowódcy pułków.

Wyniki drugiego dnia są następujące:

W konkurencji zespołowej zdobył pierwsze miejsce pułk ulanów poznańskich 833 i sześć dwunastych pkt.

2) pułk ulanów jazłowieckich

1183 sześć dwunastych pkt.

3) pułk ulanów z Tarnowskich Gór 1353 i sześć dwunastych pkt.

Indywidualnie zwyciężył por. Mo-

szynski (CKW) 181 pkt.

2) por. Cuber (pułk ulanów Króla Jana) 223 i sześć dwunastych pkt.

3) ppor. Liczmański (pułk ulanów im. gen. Orlice - Dressera) 235 pkt.

4) rtm. Szczepa (pułk ul. jazł.) — 246 i sześć dwunastych pkt.

5) ppor. Rożalski (p. ul. Poznańskich) 250 i sześć dwunastych pkt.

6) por. Kieda (pułk ul. Poznańskich) 266 pkt.

7) por. Smigiero (pułk strzelców konnych Pułaskiego) 303 pkt.

8) por. Jasieński (pułk ul. Lubelskich) 316 pkt.

9) por. Skorupski (pułk ul. Poznańskich) 317 pkt.

WKS. Grodno--Pogoń Brześć

W Grodnie odbył się wczoraj mecz piłkarski o wejście do Ligi rozegrany między WKS Grodno (mistrz Białegostoku), a mistrzem Polesia Pogonią z Brześcia.

Mecz zakończył się zwycięstwem

grodnian 1:0 (0:0). Brama decydująca o zwycięstwie zdobyta została przez Adameczyka. Mecz nie obudził w Grodnie większego zaciękania. Grodnie wygrali zasłużenie. Sędzią był p. Matlak.

Przygotowania do Olimpiady w Helsingforsie

Termin Olimpiady ustalono na 8 — 20 lipca 1940 r.

Prezes fińskiego związku związków sportowych oświadczył dziennikarzom, że przygotowania do XII-jej Olimpiady w Helsingforsie trwają już w całej pełni. Termin igrzysk ustalony zostanie na 8—20 lipca 1940 roku.

Program Olimpiady obejmie wszystkie konkurencje olimpijskie za wyjątkiem gier sportowych, hokeja na trawie i polo. Zaproszenia do udziału w Olimpiadzie zostaną wystosowane do wszystkich państw świata we wrześniu r. b. Natychmiast po definitywnie uchwale fińskiego parlamentu w sprawie przyjęcia przez Finlandię organizacji igrzysk. Nie ulega wątpliwości, że uchwała parlamentu będzie pozytywna.

Stadion w Helsingforsie zostanie przebudowany i rozszerzony aby mógł pomieścić 52 tysiące widzów. Równocześnie zostanie wybudowany nowy stadion pływacki. Dla czynnych zawodników zostanie wynajęty jeden z olbrzymich hoteli w centrum miasta. Możliwe zresztą, że komitet olimpijski wybuduje specjalną „wioskę olimpijską”. Dla turystów i innych uczestników Olimpi-

dy Komitet Olimpijski wynajmie szereg olbrzymich parowców stojących w porcie Helsingforsie i uczestnicy znajdą pomieszczenie na tych pływających hotelach. Sprawa zakwaterowania olbrzymiej rzeszy, które niewątpliwie przybędą do Helsingforsu jest specjalną troską komitetu olimpijskiego, który w tym celu wyłonił specjalny komitet kwaterunkowy, który się zajmie rozwiązaniem tego zagadnienia.

Komitet Olimpijski ma zapewnioną czynną pomoc rządu przy organizacji igrzysk. Prasa korzystać będzie oczywiście ze wszelkich możliwych nowoczesnych urządzeń. Komitet olimpijski przypuszcza, że do Helsingforsu przybędzie około 450 dziennikarzy z całego świata. W najbliższym czasie ukończona zostanie budowa specjalnego kabla łączącego Helsingfors z Sztokholmem. Kabel ten będzie miał 24 oddziały, które umożliwią połączenie bezpośrednie z wszystkimi większymi miastami Europy.

Ciekawe, że Finlandia ubiega się również o organizację igrzysk zimowych.

GENERALNA PROBA POLSKICH PIŁKARZY

Występy Hungarij w Polsce będą już donosiliśmy, generalną próbą naszych piłkarzy przed spotkaniami między państwowymi, które czekają ich jeszcze w tym sezonie: z Niemcami, Lotwą, Jugosławią, Norwegią i Irlandią. Będzie to też przegląd wszystkich najlepszych graczy przed przygotowaniem do Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach, które piłkarze rozpoczną już w roku przyszłym.

Na pierwszym meczu w Warszawie wystąpi zasadniczo najlepsza reprezentacja Polski z wyjątkiem Wilimowskiego, który nie wyleczył jeszcze kontuzji kolana. Na środku ataku zastąpi Szeferkiego Wostal, pozatem będzie to skład identyczny z tym, który grał na mistrzostwach świata.

W czasie meczu przewidziane są ewentualne zmiany. Tak więc wraca do reprezentacji Martyna, a probować się będzie Pieca II, na środku pomocy, Barana na skrzydle, Cebulę na łączniku. W drugim meczu w Łodzi grać będzie reprezentacja złożona naogół z graczy młodych, między których wstawiono Wodara, Szeferkiego i Peterka.

Na meczu warszawskim w nadchodzącą środę specjalnie interesująco zapowiada się próba Martyny i Barana, którzy mają wielkie szanse znalezienia się na stałe w reprezentacji: pierwszy po długiej przerwie, drugi jako debiutant.

Przypominamy, że pierwszy mecz odbędzie się we środę 3 sierpnia w Warszawie, a drugi dnia 5 sierpnia w Łodzi.

DOŁĄDZNY TERMINARZ NASZYCH BOKSERÓW

Polski Związek Bokserski zgodnie z uchwałą rocznego walnego zgromadzenia rezerwuje na drużynowe mistrzostwa Polski następujące terminy: 20 listopada, 4 i 18 grudnia 1938 r., 8 i 21 stycznia 1939 r., 12 i 25 lutego 1939 r. oraz 12 marca 1939 r.

Indywidualne mistrzostwa w grupach wyznaczonych zostały na następujące terminy: 25 i 26 marca 1939 r. w Wilnie, Równem, Katowicach i Toruniu. Finały rozegrane zostaną w dn. 1 i 2 kwietnia 1939 r. w Katowicach.

Na spotkanie międzypaństwowe za rezerwowano nast. terminy:

6 sierpnia br. Polska — Włochy

7 sierpnia br. mecz Polska — Niemcy

11 grudnia br. Polska — Szwajcaria

15 stycznia 1939 r. Polska — Szwajcaria

19 lutego 1939 r. Polska — Węgry

19 marca 1939 r. Polska — Finlandia

Terminy ze Szwecją i Finlandją mogą jeszcze ulec zmianie.

Dziwi nas dlaczego mecz z Lotwą i Estonją wyznaczone zostały nie w Wilnie.

STOLECZNA LEGJA POKONAŁA

POGOŃ LWOWSKĄ W PIŁCE

WODNEJ

Na kąpielisku Żelazna Woda odbył się w niedzielę mecz wódno-piłkowy o wejście do Ligi piłki wodnej pomiędzy drużynami Legii (Warszawa) i Pogonią Lwowską. Zwyciężyła Legia w stosunku 6:0 (3:0). Bramki dla Legii strzelił: Zubowicz 3, Turanko. Kosowski i Konarek po jednej. Sędzią był p. Szablowski z Warszawy.

SZULCZYŃSKI ZASTĄPI PISARSKIEGO

Polska reprezentacja bokserska na mecz z Włochami uległa dalszemu osłabieniu wskutek kontuzji Pisarskiego na obozie. Zastąpi go Szulczyński z Poznania.

WŁOCHY POKONAŁY FRANCJĘ 13:3

W Rzymie rozegrany został między państwowy mecz bokserski amatorskich reprezentacji Francji i Włoch. Włosi, którzy wystąpili w osłabionym składzie odnieśli mimo to zdecydowane zwycięstwo 13:3.

SYN POKONAŁ SWEGO OJCA NA

ZAWODACH LEKKOATLET.

Na zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Szwajcarii doszło do dość oryginalnego pojedynku pomiędzy synem a synem w chodzie na 10 km. Z tego pojedynku zwycięsko wyszedł syn Fritz Schwab, który zdobył mistrzostwo w tej konkurencji w czasie 47:11. Ojciec jego Artur Tell Schwab zajął drugie miejsce w czasie 47:51,4.

DŁACZEGO DOTYCHCZAS NIE

ZAPISAŁEŚ SIĘ NA CZŁONKA

P. C. K.

Kolonja akademicka w Żydzijskach

WILNO. Żydzijski, położony o parę kilometrów od słynnych Karaciszek rozbrzmiewają dziś gwarem i pluskiem wody jeziora, po którym, na tle cudnego zielonego krajobrazu, suną białe trójkąty żagliwek. AZS wybrał tu sobie ustronną kryjówkę, zdalą od świata cywilizowanego, ale nie bez jego akcesoriów.

Na molo najwięcej wrzawy. Ciągłe ktoś kogoś strąca do wody, albo odbywa się praktyka znanego włożenia do jeziora. Już normalne skoki nie wystarczają. W Żydzijskach skacze się tyłem, wrzuca się na ręce i nogi, wpada się w wodę, nie przerywając zrywającego kroku na końcu „mola”.

Specjalną atrakcją są narty wodne. Chybaż ten instrument wymaga zachowania równowagi i spokoju. — Gdy się te dwa warunki osiągnie, — można się na nartach czuć bezpiecznie jak w kajaku.

Schronisko administrowane energicznie przez p. Helenę Wysokińską, opaloną i wysportowaną azetesiacką, funkcjonuje dobrze i jest pojemne. Administratorem całości jest p. Hermanowicz. Sprzęt żeglarski, kajakowy i inny dostarcza maximum przyjemności. Każdy akademik powinien przebyć choć jeden dzień w pełnych zdrowiu i humoru Żydzijskach, aby wchłoniąć do zdrowia i humoru razem ze słonecznym dniem lata. Schronisko to nie reklamuje się jeszcze jak Legiańska, czy Tupadły, jest daleko mniej znane od nich.

Nie reklamuje się, gdyż jego kierownicy nie mają odwagi reklamować tej placówki, jako zbyt młodej. Ale biesiadna ta skromność. Trzeba się starać jak najbardziej ją usprawnić, aby osiągnąć jaknajwięcej akademików nad jeziorem.

Kwestja Czechosłowacji — a Racja Stanu Polski

WŁADYSŁAWA STUDNICKIEGO

Cena 2.50.

Cena 2.50.

DO NABYCIA W KSIĘGARNI ZAWADZKIEGO.

Postrzelenie na szosie niemieckiej

WILNO. Wczoraj przed południem do szpitala św. Jakóba przywieziono Gierszowicza Abrama lat 24 z ciężką raną postrzałową w brzuch. Rannego poddano natychmiast operacji, pomimo to, — miała jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

Gierszowicz padł ofiarą lekko-

myślności kolegów. W niedzielę rano Gierszowicz z kolegami wracał z Niemenczyzny. Na szosie znaleźli oni rewolwer i niewiedząc, że browning jest nabity poczęli nim manipulować. Rewolwer wystrzelił i ranił stojącego naprzeciw Gierszowicza.

Ukąszenie przez żmiję

WILNO. Wczoraj został w czasie snu w lesie wierskowskim ukąszony w nogę przez żmiję Ryman Józef lat 16, subiekt z Wilna zam. przy ul. Trwa-

lej 48. Pokąsanego pogotowie po operacji przewiozło do szpitala św. Jakóba.

Nie jest uczennicą gim. Krawieckiego

WILNO: Dowiadujemy się, że Spuścizna lat 14, która przed miesiącem nazwim krawieckiego w Wilnie. Była skradła w domu pieniądze i biżuterię i

zbiegła, nie była nigdy uczennicą gimnazjum Krawieckiego w Wilnie. Była jedynie uczennicą krawcowej.

Wypadki w ciągu doby

— Skrypska Paulina, zam. ul. Hrybicki 5, zameldowała, że jej mąż Konstanty, na tle nieporozumienia groził jej bójstwem.

— Rutkiewiczowa Jadwiga, zam. ul. Zakretowa 42, zameldowała o groźbie pozbawienia jej życia przez Zygote Konstantego, zam. W. Pohlanka Nr. 28.

— Pochomowa Praskowja, zam. ul. Połocka Nr. 40, zameldowała, że Zofia kowa, zam. ul. Sawicz 12, grozi jej pozbawieniem życia, na tle porachunków osobistych.

— W dniu 30 b. m. z Zakładu Po prawczego przy ul. Senatorskiej 25, zbiegła wychowanka Szarypo Benozja, lat 16.

— Nagle zmarła Jurkiewicz Scholastyka, zam. przy ul. Antokołskiej 25, m. 10.

— Rocha Kronik, zam. we wsi Wołokumpie, zameldowała, że w dniu 30 b. m. o godz. około 22-iej, w czasie jej nieobecności, nieznani sprawcy skradli różną garderobę, wartości 80 zł. z mieszkanka przez otwarte okno.

CZYTELNIJA J. Markowskiej

Tatarska 22.

BELETYSTYKA — LEKTURA SZKOLNA — DZIAŁ NAUKOWY

OSTATNIE NOWOŚCI polskie i obce

Czynna od godz. 11 do 18.

Najstarsze i najbardziej poczytne pismo polskie na Litwie

TYGODNIK

„CHATA RODZINNA”

(16 rok wydawnictwa)

Adres: KAUNAS, OŽEŠKIENĖS 6-VĖ 12

Najlepsze źródło informacji i miejsce dla ogłoszeń.

Prenumerata — do końca roku 5 zł. z przesyłką pocztową

Numerzy okazowe na żądanie gratis.

Z życia katolickiego

WIZYTACJA KANONICZNA ARCHIDIECEZJI W SIERPNIU

WILNO. W ciągu sierpnia b. r. J. E. Ks. Arcybiskup Metropolita Jąbrzykowski zwizytuje następujące parafie archidiecezji wileńskiej: 7 b. m. o godz. 8 r. Landwarów; 11 b. m. o godz. 9 r. Olkieniki, 14 b. m. o godz. 8 r. Troki; 15 b. m. o godz. 9 r. Radziški; 16 b. m. o godz. 9 r. Połuknia, a godz. 13 Rudniki; 17 b. m. o godz. 9 r. Białą Wąkę, 18 b. m. o godz. 9 r. Stare Troki, 19 b. m. o godz. 10 r. Rykonty; 20 b. m. o godz. 8 r. Szyłany, a o godz. 12 w poł. Sudek; 21 b. m. o godz. 8 r. Mejszagolę, a o godz. 15-iej Olany; — 22 b. m. o godz. 8 r. Duksty Pijarskie, a godz. 13 Korwie; 23 b. m. o godz. 9 r. Podbrzezie; 24 b. m. o godz. 8 r. Jęczmieniszki, a o godz. 12 w poł. Sużany, 25 b. m. o godz. 8 r. Niemenczyn, a o godz. 14 Bujwidze; 26 b. m. o godz. 9 rano Bezdany, a o godz. 12 w poł. Laurowo, 28 b. m. o godz. 8 r. Bystrzyca, a o godz. 11 przed poł. Worniany; 29 b. m. o godz. 8 r. Michaliszki; a o godz. 13 Gierwiaty; 30 b. m. o godz. 9 r. Ostrowie, a o godz. 14 Szumsk, 31 b. m. o godz. 8 r. Ławaryszki, a o godz. 14 Mickuny.

PIELGRZYMKI W KALWARJI

W ciągu bieglej niedzieli drogi Męki Pańskiej w Kalwarii Wileńskiej obezwili kilkanaście pielgrzymek. Ogółem tego dnia bawiło w Kalwarii ok. 4 tys. pątników.

ODJAZD WYCIECZKI KATOLICKIEJ Z WARSZAWY

Wczoraj wieczorem, po trzydniowym pobycie w Wilnie, odjechała do Warszawy wycieczka ludności katolickiej ze stolicy, licząca pół tysiąca uczestników.

Zaburzenia w trawieniu. Poważni internści potwierdzają dobroczynne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” dla żołądka przeładowanego jedzeniem i pić. Zap. wasz. lek. 3160

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW DO KOLONJI MAGISTRACKIEJ (WOŁOKUMPI)

Od dnia 1 lipca 1938 roku obowiązuje następujący rozkład do Kol. Magistrackiej i Wołokumpi.

W dniu powszednim do Kol. Magistrackiej

Odjazdy od ul. Rzecnej o godz. 6.34

15.15; i 19.15;

Odjazdy od Ratusza o godz. 6.44;

15.25 i 19.25;

Odjazdy z Pl. Katedralnego 6.50; 7.45

8.40; 15.30; 16.25; 17.20; 19.30; 20.25;

21.20;

Odjazdy z Pośpieszki o godz. 7.00;

8.00; 9.00; 15.45; 16.40; 17.35; 19.45;

20.40; 21.35;

Odjazdy z Kol. Magistr. godz. 7.20;

8.15; 9.15; 16.00; 16.55; 17.50; 20.00;

20.55; 21.50;

W dniu powszednim do Wołokumpi.

Odjazdy od ul. Rzecnej o godz. 6.41,

15.20 i 19.21;

Odjazdy od Ratusza o godz. 6.51; —

15.30 i 19.31;

Odjazdy z Pl. Katedralnego godz. —

6.55; 7.40; 8.30; 15.35; 16.20; 17.05;

19.35; 20.20; 21.05;

Odjazdy z Pośpieszki godz. 7.10; 8.00

9.00; 15.50; 16.35; 17.20; 19.50; 20.35;

21.20;

Odjazdy z Wołokumpi godz. 7.20;

8.10; 9.10; 16.00; 16.45; 17.30; 20.00;

20.45; 21.30;

w piątki

Oprócz wyżej wymienionego rozkładu wozy będą kursować do Kol. Magistrackiej i Wołokumpi z Pośpieszki od większej frekwencji co 15 minut. — 18-iej do 22-iej co pół godziny w razie

w soboty

Oprócz 2-ech rannych rozkładów wozy będą kursować z Pośpieszki do Kol. Magistrackiej i Wołokumpi od godz. 10-iej do 22-iej co pół godz. w razie większej frekwencji co 15 minut. —

w dniach świątecznych

Obowiązuje ten sam rozkład co i w soboty, z wyjątkiem 2-ech rannych rozkładów. —

KRONIKA WILEŃSKA

PONIEDZ.
Dzisiaj
Piotra w ok.
jutro
NMP. Aniel.

Wschód słońca g. 3.29

Zachód słońca g. 17.19

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU
METEOROLOGICZNEGO U.S.B.
W WILNIE

Z dnia 31 lipca 1938 roku
Ciśnienie średnie: 769.
Temperatura średnia: + 25.
Temperatura najwyższa: + 29.
Temperatura najniższa: + 17.
Opady: —
Wiatr: północno - zach.
Tendencja bar.: rano wzrost ciśnienia.

Uwagi: bez zmian, pogodnie.

PROGNOZA POGODY
według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

W Polsce zachodniej i środkowej pogoda o zachmurzeniu niewielkim, na pozostałym obszarze kraju przeważnie dość dużym. Skłonność do burz.
Temperatura powyżej 25 stopni.
Słabe wiatry z kierunków zmiennych.

DZIS W NOCY DYŻURUJĄ APTEKI

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: — Sapożnikowa (Zawalna 41), Rodowicza (Ostrobramska 4), Augustowskiego (Mickiewicza 10), Narbata (Św. Józefa 2), Zastawskiego (Nowogródka 8).

Hotel „St. Georges”
w Wilnie.
Pierwszorzędny.
Pokoje wygodne. ceny tanie.
Telefony w pokojach.

Hotel Europejski
w Wilnie.
Pierwszorzędny. ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa.

TEATRY I MUZYKA

— **TEATR MIEJSKI NA POHULANIE.** We wtorek dnia 2-go sierpnia — o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się premiera w Teatrze na Pohulanie sztuki Wojciecha Baka „Protest” w wykonaniu pp.: T. Koroniewiczówny, J. Wasilewskiego, I. Jaszniewskiej - Detkowskiej, J. Wiedenskiej.

CO GRAJĄ W KINACH?

HELJOS — „Nie znalazła miłości”.
PAN: „Bohater dnia”.
CASINO: „Tygrys Esznapuru”.
MARS: „Przeklęty skarb”.
LUX — „Moja Gwiazdeczka”.
SWIATOWID: — „neczynne”.
ADRIA: „Ostatnia noc skazańca”.
OGNISKO — „Salony Porucznik”.
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”.

„Hdzie ten most, pytam
sia?!”

(ROZMÓWKA URBANISTYCZNA)

Kum Banedys spotkał się z Antonim przy Bibliotece Wróblewskich i tu, nad brzegiem Wilji, wywiązał się między nimi następujący dialog.

— Lubia ja Antoni, nasza laktrownia! Dość przyjemny na wygląd budynak, a okrom tego, — dla wiankeskiego fasonu, — panienska z kamienia na dachu postawiona.

Stoi ona na samym brzeżku, pochliwszy się do przodu, lampka w rency trzymająca i świeci ja wód na ulica!

— Fachyicznie Banedys, co z to panięko na dachu dość sprytnie u ich podstrojono: paradyne budynek wyglodna, a! ja tobi — jak już my tut stoim — ciekawiejsza istoria opowiem!

— Nu, nu! Gadaj! Posłucham!...

— A ot, pomieniasz moza, jak cości jeszcze w maju — pisali w hazytach, że mahistrat nasz ma się w czerwcu most budować praz Wilja pomiedzy palacem i laktrownia, znaczy sia okuratnie w tej miejscy hdzie teraz z tobo stoim?...

— Aha, Antoś!... Tak, tak!... Przypominam sobi, że cości podobnego pisali!

— Nu dyk co?

— „Dyk co?” — jeszcze pytasz sia, dumna twoja głowa! Stoim my hdzie?

— Naprzeciwno laktrowni!

— Pisi! kedy?

— W maju!

— Kiedy miał sia być most postrojony?

— W czerwcu!

— A teraz jaki miesione mam?

— Lipiec! To jesć — nie! Sierpień już!

— Tak, bratka — sierpień! A most ten hdzie, pytam sia ja ciebie?!

— Hy - hy - hy! Dalipan, prawda! Rzeczawiscia — mostu niema, a powinnny być już dawno być!

Zrazu nia mog ja pojonec, Antoś!

„Wincuk”

W Słoniemie krzyczą S. O. S.
(Na marginesie zarządzeń szkolnych)

Od szeregu lat istniało w Słoniemie seminarjum państwowe nauczycielskie męskie, które ostatnio uległo likwidacji.

Rada Opiekuńcza rodziców dzieci, uczęszczających do tego zakładu naukowego przy wydatnej pomocy finansowej miasta nie mało położyła starań by seminarjum dopomóc i ułatwić w nim naukę. W tym celu zakupiono większość pomocy naukowych, które oddano pod zarząd (administrację) Dyrekcji Seminarjum. Było to w latach, gdy szkoła dopiero się organizowała, a dysponowała tylko zespołem nauczycielskim i... ogółem w czasie wojny lokalami.

Mijały lata, społeczeństwo doceniając wartość pomocy szkolnych i konieczność ich uzupełniania nie szczędziło na ten cel wydatków i systematycznie je uzupełniało.

Nadszedł wreszcie okres nieszcześliwej reformy szkolnej, którą obecnie realizuje się.

Wyłoniony z pośród obywateli miasta komitet specjalny zabiegał w Ministerstwie WR i OP o utworzenie w Słoniemie także i liceum pedagogicznego, gdyż miasto ma wszelkie warunki do stworzenia z niego rodzaju centrali oświatowej na terenie województwa, podobnie jak Nowogródka został centralą władz II-iej instancji, a Baranowicze czy Lida — handlowa czy przemysłowa. Chodziło o podtrzymanie Słoniema jako starego miasta, o bogatej i pięknej karcie historycznej, no i, oczywiście, zaspokojenie własnych lokalnych potrzeb.

Liczne delegacje komitetu uzyskały w Warszawie fakultatywną informację, że prawdopodobnie liceum pedagogiczne w Słoniemie zostanie otwarte.

Przed samym końcem roku szkolnego (1938) zarządzane były coprawda wpisy do liceum pedagogicznego w Słoniemie, w wyniku czego zgłosiło się około 20 kandydatów.

Tak niki rezultat należy przypisać zbyt słabej reklamie, gdyż nawet w prasie miejscowej nie mieliśmy nie tylko ogłoszeń ale i komunikatów. Poza tym termin wyznaczony do przyjęcia wania zapisów do liceum był może za krótki.

W tym stanie sprawy otwarcie liceum w r. b. stało się nieaktualne. Tem niemniej delegacje komitetu oświadczyły w Ministerstwie, że z zamiaru otwarcia liceum pedagog. w Słoniemie Ministerstwo nie zrezygnuje i że jedynie odrocza termin otwarcia, sądząc, że w roku przyszłym znajdzie się większa ilość reflektantów.

Tymczasem przed kilku dniami rozesłała się w Słoniemie wiadomość, która wywołała tu uczucie wielkiej krzywdy, jaka się dzieje miastu wskutek nieprzemyślanego może i bezudolnego zarządzenia Kuratorium Okr. Szk. w Wilnie, które poleciło miejscowym władzom szkolnym, by cały inwentarz b. słoniemskiego seminarjum nauczycielskiego był przewieziony do Szczuczyna dla mającego tam powstać liceum.

W ten sposób nabyte przez społeczeństwo słoniemskie pomoce naukowe

będą wywiezione do Szczuczyna, a dla naszego przyszłego liceum słoniemskie prawdopodobnie znowu będą musieli zbierać gotówkę i nabywać nowe pomoce.

Nie wchodząc już w kwestię prawa własności przedmiotów nabytych przez społeczeństwo, stwierdzić musimy, że tego rodzaju zarządzenie jak zaznaczyliśmy wywołuje tu uczucie krzywdy i powoduje rozgoryczenie. Dlatego też sądzimy, że polecenie zostało wydane bez wiedzy p. Kuratora, który po zbadaniu sprawy każe je odwołać, gdyż wobec zarządzenia otwarcia nowej wyższej zorganizowanej szkoły powszechnej dla dziewcząt w Słoniemie, pomoce o których wspominamy mogłyby być przynajmniej w części, użyte czasowo do tej szkoły bez narażania inwentarzu na zniszczenie, bez czego się nie obejdzie przy przewożeniu go zwłaszcza do Szczuczyna koleją i autobusem.

Br.

OD WYDAWNICTWA

1) Przy wypełnianiu przekazów prosimy o czytelne podawanie imienia, nazwiska i adresu oraz o wymienienie na jaki cel pieniądze są przysyłane — prenumerata, ogłoszenie, ofiary.

2) Przy komunikowaniu nam o zmianie adresu prosimy podawać oprócz adresu nowego także i adres dotychczasowy.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY
NA ILUSTROWANĄ KSIĘGĘ MONOGRAFICZNA
POD TYTUŁEM„FERDYNAND RUSZCZYĆ”
ŻYCIE I DZIEŁO

Komitet Uczczenia Pamięci Ferdynanda Ruszczyca w Wilnie po urzędzeniu w jesieni roku ubiegłego wielkiej wystawy dzieł malarskich i rysunkowych Zmarłego Artysty, uważa za swój najbliższy obowiązek wydanie książki, opisującej całokształt jego twórczości. Szczególny nacisk będzie w niej położony na część obrazową, która bogactwem, doborom i wykonaniem nie tylko uzupełni treść słowną, ale przemówi sama — mocą i czarem wielkiego artyzmu Ruszczyckiego.

W poczuciu powagi zadania, wymagającego ZBIOROWEGO WYSIŁKU, Komitet ogłasza z dniem dzisiejszym przedpłatę na dzieło pod tytułem:

„FERDYNAND RUSZCZYĆ”

Komitet jest przekonany, że na liście prenumeratorów, która zostanie umieszczona na końcu książki, nie zabraknie nikogo z tych, komu jest nieobojętna kultura ojczysta.

DZIEŁO POD TYTUŁEM
„FERDYNAND RUSZCZYĆ”

będzie stanowiło obszerną i wykwinną księgę in quarto (format 30 cm. X 24 cm.), zawierającą około 300 stronice tekstu i przeszło 100 plansz ilustracyjnych. Ilustracje będą duże, całostronicowe, jednobarwne i wielobarwne, odbite na zwartym papierze kredowym i wykonane pieczołowicie podług oryginalnych płócien i rysunków artysty. Bogaty dział obrazowy przedstawi wszechstronnie twórczość plastyczną Ruszczyca i obejmie prócz wzorowych reprodukcji plastyki, portrety artysty i widoki miejscowości, związanych z jego działalnością, w zdjęciach fotograficznych Jana Bułhaka. Tekst książki będzie tłoczony w dwóch kolorach na wytwornym papierze bezdrzewnym z ozdobami graficznymi samego artysty.

DZIEŁO P. T. „FERDYNAND RUSZCZYĆ”

wyjdzie z druku i zostanie wysłane prenumeratorom w końcu roku bieżącego. Cena w przedpłacie, pomimo kosztowności wydawnictwa, wynosi tylko piętnaście złotych, z przesyłką pocztową 16 zł. W dniu 1 listopada prenumerata będzie zamknięta, a cena księgarska dzieła po wyjściu z druku podwyższona

do dwudziestu pięciu złotych.

ADRES DLA PRZESYŁANIA PRZEDPŁATY:

Bank Gospodarstwa Krajowego. Oddział Wilno, Wilno, ul. Śniadeckich. Konto czekowe P.K.O. 700060.

ADRESY DLA ZASIEGAJĄCYCH INFORMACJI:

1. Komitet Uczczenia Pamięci Ferdynanda Ruszczyca, Wilno. Uniwersytecka 3 Dziekanat Wydziału Sztuk Pięknych U.S.B.
2. Jan Bułhak, Wilno, ul. Orzeszkowej 3.

Zmiana adresu dostawy
„SŁOWA”

— to koszt żaden
— to tylko fatyga skreślenia kilku słów na pocztówce

lub

fatyga wstąpienia na chwilę do naszej Administracji dla zakomunikowania NOWEGO ADRESU

lub

poproszę telefon na numer 2-28 w Wilnie z odpowiednią dyspozycją

Wyjeżdżasz na urlop, choćby parodniowy — „Słowo” chętnie podaży za toba.

Za zmianę adresu ZADNYCH OPLAT Administracja „Słowa” NIE POBIERA.

3-letnia Szkoła Krawiecka
Polskiej Macierzy Szkolnej w Pińsku

ul. Piłsudskiego 43

przyjmuje zgłoszenia kandydatek do kl. I.

Kandydatki obowiązują ukończenie 5, 6, 7 oddziałów szkoły powszechnej.

Oplaty: wpisowe 10 zł., opłata szkolna 10 zł. miesięcznie, kaucja 5 zł.

Przy szkole istnieje internat — opłata za całkowite utrzymanie 25 zł. miesięcznie.

HELIOS

Wielki film

erotyczno-obyczajowy Nie znała miłości

W roli głównej znakomita para aktorska

Rosalind Russell i John Boles

Nad program: Dwa dodatki KOLOROWE i AKTUALNOŚCI.

CASINO

Legendarny przepychem, egzotyczny film o intrygach w pałacu maharadży

„Tygrys Esznapuru”

Prawdziwa miłość i zazdrość potężnego władcy hinduskiego. Oryginalny balet hinduski. Autentyczne zdjęcia.

Fantastyczna wystawa.

Programy radiowe

WILNO

Poniedziałek, dnia 1 sierpnia 1938 r.

6.42 Pieśń poranna. 8.00 Muzyka wakacyjna. 13.00 Romeo i Julia w muzyce. 13.35 Nasi piosenkarze. 14.00 Muzyka popularna. 15.30 Recytacje prozy: Fragment z książki Jerzego Bernanosa — „Zbrodnia”. 17.00 Chwilka LOPP Kolejowego. 17.05 Wirtuoz skrzypiec i duety wokalne. 17.45 Skrzynka ogólna — prowadzi: Tadeusz Łopalewski. 17.55 Program na wtorek. 18.30 „Fortepian i książka” — li-go audycja — „O świecie” — w opr. Napoleona Fantego. 21.10 Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry Rozgłośni wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 22.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 22.05 Muzyka baletowa. 23.05 Zakończenie programu.

WARSZAWA

Poniedziałek, dnia 1 sierpnia 1938 r.

6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00—11.57 Przerwa. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja Pohodniowa. 15.15 „Moje wakacje” — powieść Starego Doktora dla dzieci. 15.30 Skrzynka techniczna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert rozrywkowy. 16.45 „W królestwie milionów słon”. — feljton. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Pogadanka sportowa. 18.10 Pieśń Verdiego. 18.30 „Fortepian i książka” — audycja. 19.00 Audycja żołnierska. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 „Wisła do polskiego morza”. — koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.00 Koncert rozrywkowy. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Pięć wieków dawnej muzyki. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

WARSZAWA

Wtorek 2 sierpnia 1938 roku.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze”. 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 15.15 Audycja dla dzieci starszych. 15.35 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Orkiestra saloniowa. 16.45 „Wędrowki po Polesiu” — opowiadanie. 17.00 Muzyka taneczna płyty. 18.00 — Tęcza w bloku — pogadanka. 18.10 Koncert z Krzemienia. 19.10 „Na Murman” — fragment z książki Zdzisława Chrzastowskiego. 19.30 Pogadanka aktualna. 19.40 „Z kraju kwitnącej wiśni”. — koncert rozrywkowy z Poznania. — 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 „Z albumu Śląskiej Pozytywki”. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 — Płyty. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

RACJONALNIE UŻYTY, DOGODNY, TANI KREDYT DA KAŻDEMU DORAŻNE KORZYŚCI I PRZY CZYNI SIĘ DO ZWIĘKSZENIA ZAKRESU DZIAŁANIA PRZEDSIĘBIORSTWA. PAMIĘTAJCE O TANIACH I DOGODNYCH KREDY TACH DLA KUPIECTWA I RZYMIOŚLA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.

NOWOOTWARTA

BIBLIOTEKA

Teresy Łopuszyńskiej

WILNO,

Śniadeckich 3 (róg Mostowej)

Beletrystyka w języku polskim i francuskim.

— Książki dla dzieci i młodzieży. — NOWOŚCI POWIEŚCIOWE.



Posezonowa

zniżka cen

10—20%

rabatu na towarach letnich

SUKNIE, PŁASZCZE,

galanteria, trykotaże, bielizna

W. NOWICKI WILNO 30

Najlepszy towarzysz wyczasów

— książka.

CZYTELNIJA „NOWOŚCI”

Wilno, z. Ś-to Jerski 3.

OSTATNIE NOWOŚCI, klasyczne,

w obcych językach, lektura szkolna,

naukowe.

Czynna od godz. 11 — 19-tej.

Warunki ulgowe za okazaniem dowodu osobistego.

Wysyłka na prowincję pocztą.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJA się młode jamniki. Teatralna Nr. 5.

na Nr. 5.

Lokale

3 SŁONECZNE pokoje na 1 piętrze. Biała wanna, prysznic, parkiet. Wspólna kuchnia. Wileńskiego 12 m. 3. Dowiedzieć się u dozorcę lub tel. 7-94.

DO WYNAJĘCIA pokoi umeblowanych. Biała wanna, telefon. Antokolska 50 m. 2. tel. 7-94.

2. tel. 7-94.

Poszukują pracy

PORADNIA ZAWODOWA dla Młodzieży Stowarzyszenia „Służba Obywatelska” w Wilnie przy ul. Biskupa Bandurskiego 4 — 6 poleca absolwentów szkół zawodowych jak to: nauczycieli, wychowawców, ekspedientów ze znajomością prowadzenia rachunkowości, maszynistów, instruktorów zycia i gotowania, pielęgniarzy, gospodyni — oraz terminatorów (ki) do różnych zawodów. Poradnia czynna w poniedziałek, środy i piątki od godz. 13-ej do 15-ej. Pośrednictwo bezpłatne.

15-ej. Pośrednictwo bezpłatne.

Różne

Uwaga!!! Okazja!!!

Zamieniamy żywą męską garderobę na pierwszorzędne, najmłodniejsze męskie Belskie. Telefonować 19-00.

19-00.

CHORA nieszczęśliwa kobieta, wycieńczona nędzą, niezdolna do pracy, bez żadnych środków do życia prosi litosliwych czytelników o wsparcie. — Ofiary do Adm. „Słowa”, „dla chorej”

„dla chorej”

Konto P. K. O. Nr. 700.724

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1 szpalt w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz nadane dróż. 75 gr. Kronika reklam. milim. 1 zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelaryczne o 50 % drożej. Układ ogłosz. w tekście i za tekstem 6-cio szpaltowy. Adm. nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz

Wilno drukarnia „Słowo”, Zamkowa 2.

Redaktor: Władysław Bodak

Debaty

„Marcholt”

Z TAJEMNIC ODRODZENIA NARODOWEGO

(Dokoniczenia)

Jeżeli przejdziemy teraz do innej dziedziny z co dopiero omówioną jak najściślej związanej, a mianowicie do dziedziny zagadnień społecznych, których podstawę stanowi troska o to, co nazywamy sprawiedliwością społeczną, to zauważymy, że i tu wszelkie pojawiające się na ten temat rozważania i w tym kierunku idące usiłowania i dążenia u nas są mimo wszystko wybitnie obciążone problematyką przeszłości i grzeszną w jakimś dziwnym scholastycznym ekscytowaniu. Wystarczy tylko uświadomić sobie, jak ściśle aż do zupełnej identyfikacji związane jest u nas pojęcie demokracji z parlamentaryzmem oraz socjalizmem z marksizmem. Nie też dziwnego, że dość często w zapale surowej krytyki pewnych form i myśli ustrojowych przeszłości „wylewa się — jak mówią — dziecko razem z kąpielą”. Potępiając parlamentaryzm, potępia się demokrację, nie dopuszczając wprost myśli, aby zasady demokratyczne, zasady ludowladztwa, — mogły znaleźć urzeczywistnienie w formach od parlamentaryzmu zgoła odmiennych; potępiając marksizm potępia się socjalizm niejednokrotnie po to tylko, aby wyrzucić oknem socjalizm wprowadzić z honorami przez drzwi. Otóż wydaje się, że i tutaj pojęcie słowiańskości może oddać dosko nale usługi w przełamaniu społecznego doktrynerstwa, i w sprowadzeniu całej dyskusji z obłoków, z jakiegś wyśnionej oazy, na ziemię, dodajmy: — ziemię słowiańską. Abstrakcyjnie i formalistycznie stawiany postulat wolności i związanej z nią demokracji dopiero przez połączenie z konkretnym podłożem i terenem realizacyjnym może nabrać rumieńców życia. Zrealizowana przedrodożenie słowiańskie wolność słowiańska i słowiańska demokracja, słowiańskie ludowladztwo, — może być dopiero wolnością i demokracją prawdziwą, bo realnie odczuwaną przez najszersze masy słowiańskiego ludu, bez względu nawet na to, czy dla niepoprawnych utopistów i doktrynerów wolność ta i demokracja przedstawiałyby się jako — zupełne niemożliwość.

Podobna sprawa przedstawia się z zagadnieniem socjalizmu. Dziś jest jedną z najpilniejszych spraw oddzielenie tego pojęcia od pojęcia marksizmu. Od przeprowadzenia tego zadania należy w dużej mierze sprawa odrodzenia narodowego, co tak dobrze zrozumiał ruchy odrodzeniowe, gdzie indziej. Marksizm należy traktować jako zwyrodnienie pewnych ważniejszych dla życia zbiorowego uczuć, jako wypaczenie, tak rzekomo przez wszystkich bez zastrzeżeń uznawanej, zasady: Dobro powszechne przed dobrem jednostki. Toteż nie dziwnego, że te uczucia społeczne czy socjalistyczne ożywały twórczość największych naszych duchów w narodzie, tylko, że u nich występowały one w jedynej zdrowej postaci, t. zn. w ściśle połączonym z uczuciami narodowymi. Z tego musi powstać zrozumienie, tak bardzo już ugruntowane wśród innych społeczeństw, że każdy naród ma swój socjalizm. I tu znowu odrodzenie słowiańskie może przynieść zasadniczy przełom, pozwalając nam na odbudowanie rodzimej słowiańskiej myśli społecznej na odbudowanie tego, co można nazwać słowiańskim socjalizmem.

Zajmijmy się więc teraz, jeszcze, w myśl zapowiedzi, jak najogólniej zagadnieniami religijnymi naszego narodu, zdając sobie oczywiście sprawę z tego, że jest to w naszych warunkach temat specjalnie trudny, dający pole do popisu najprzeróżniejszym insynuatorom. Wydaje się jednak, że leżąc dokonania pewnego uporządkowania pojęć i w tej dziedzinie nie można po prostu marzyć o prawdziwym odrodzeniu narodowym. Kto rozumie szeroko pojętą charakterystyczną hipertrofię, cechującą życie polskie, tego oczywiście nie dziwi fakt specjalnie silnej walki u nas pomiędzy dwiema antynomicznymi tendencjami i postawami, pomiędzy teokracją i ateokracją. Trudna tu szczególnie charakterystyzować obydwa te systemy, które przecież już nie raz próbowały szczęścia zrealizowania się; dla nas wystarczy tu, jeżeli stwierdzimy, że tak jeden jak drugi wykazuje tendencję jeżeli już nie wyraźnie antykulturalną, to w każdym bądź razie akulturalną i że tak jeden jak i drugi jest przedewszystkiem zjawiskiem zjawiskiem dla Azji. Powiedzieć więc, że gdy człowiek rozmawia z Bogiem, to mil-

kną wieki, możnaby to uzupełnić w ten sposób, że wieki milkną i wtedy, kiedy człowiek rozmawia z tą pustką, którą w miejsce Boga ustanawia. — Obie więc postawy, jeżeli tylko szukają swego przedłużenia w rzeczywistości pozareligijnej, stają w poprzek siłom historyjotwórczym i zapędzają ludzką w abistoryzm, w bezdziesiętność. U nas więc, jak już to powiedzieliśmy, obie postawy — teokratyczna i ateokratyczna — właściwie wyczerpują, bo w obecnych warunkach wyzerpuwać muszą, zasadnicze tendencje ustrojowe. Wszak nacjonalizm polski szukając dla siebie treści sięga po nią do dziedzin teologicznych, co uwydatnia się w tej bezwzględnej identyfikacji polskości z katolicyzmem, oraz w zasadzie — hasła: „Katolickie państwo narodu polskiego”. Można tu również wskazać na pokazywany zastęp wielbicieli nawrotu do średniowiecza, do form ustrojowych średniowiecznej teokracji. Z drugiej strony nie trudno zauważyć, że pewne odłamy inteligencji polskiej hołdują wyraźnie ateizmowi ukrytemu pod maską wolnomyśliciństwa i w tym duchu starają się kształtować polską rzeczywistość.

Należy więc teraz zapytać się: czy poza temi, wskazywanymi przez teokrację i ateokrację, możliwościami rozwiązania zagadnień ideowych i ustrojowych chwili obecnej, nie ma już możliwości i wskazań innych? Oczywiście że tak, gdzie ich nasi rodzeni teokraci czy ateokraci dostrzec nie chcą czy nie umieją, a mianowicie przedewszystkiem w nauce Chrystusa. Chrystus w momencie, można powiedzieć, najmniej spodziewanym, bo w chwili próby zaskoczenia Go, wypowiedział te zasadnicze dla czasów naszych prawdy, od zrozumienia której w dużej mierze zależy będzie, jak się zdaje, wielkość Jego królestwa w przyszłości. Oddając cesarzowi co cesarskiego a Bogu co bożego. Chrystus tu, w odróżnieniu od wszystkich innych reformatorów religijnych, wskazuje na ową zasadniczą dwoistość dróg rozwojowych ludzkości, na drogę kultury cesarza i na swoją drogę odkupiciela i nie potępia zasadniczo pierwszą. Kto wie, czy w tem prostym stwierdzeniu nie tkwi cała tajemnica wieczności Jego Nauki. Polska już od wieków zapomniała, oddać cesarzowi co cesarskiego, zapomniała o drogach własnej słowiańskiej kultury, zapomniała o wskazaniu Chrystusowemu i nie pozbawiony chyba ironii jest ten szczegół, że w momencie, kiedy wchodził na drogę swojej teokracji miał złudzenie, że zbliża się do Chrystusa, wtedy właśnie zaczęła się od Jego nauki gwałtownie oddalać. Tylko przez odrodzenie słowiańskie może Polska swój szlak cesarski, drogę swej własnej kultury odnaleźć. Odrodzenie słowiańskie więc, wbrew krakaniom o neopoganizmie naszych płytych i bardzo powierzchownych demagogów, będzie przywróceniem Polski Chrystusowi. — Nie mieszanie mitów społeczno — politycznych z wierzeniami religijnymi uzdrowi naszą schorzoną duszę i uchroni wreszcie religię przed bezceremonialnym traktowaniem jej jako narzędzia w takich czy innych rozgrywkach politycznych, uchroni przed obniżaniem jej powagi.

Mówi się bardzo wiele o rzymskości naszej kultury. Nasi rodzimi, nie mianowani vice-królami nie mają nie przeciwko temu, aby Polskę zamienić w jakąś kulturalno — polityczną kolonię rzymską. Otóż trzeba by było przypomnieć, że cała wielkość Rzymu, cała głęboka mądrość jego polityki polega właśnie, jak się zdaje, na, chyba na najdoskonalszym dotychczas, stosowaniu powyżej wskazanej zasady Chrystusowej. I znowu więc chociaż to może brzmieć paradoksalnie, aby potwierdzić i utwierdzić naszą rzymskość, trzeba zesłowanie, trzeba przejść odrodzenie słowiańskie. Mówiliśmy już, że systemy teokratyczne i ateokratyczne charakterystyczne są dla azjatyizmu; tylko więc odrodzenie słowiańskie może nas wywieść poza nie i przywrócić Europie i Arjom.

Wbrew więc wszelkim małodusznym obawom i na zapas robinowym nagoukom i pomimo stosowania metody zastraszania ludzi bogobojnych, w Polsce coraz więcej będzie się utwierdzać przekonanie, że tylko odrodzenie słowiańskie może nas przywrócić Chrystusowi, kulturze rzymskiej i aryjskiej Europie.

Zwróciłbym tu po krótko uwagę na konsekwencje, jakie może spowodować

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze względnie najciekawsze artykuły i feljety, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielić poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale również często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

wać odrodzenie słowiańskie w trzech wielkich dziedzinach życia zbiorowego, uwzględniając aktualną tych dziedzin problematykę. Nie potrzeba chyba specjalnie nadawać, że przełom słowiański siłą swej doniosłości i istotności wryć by się musiał we wszystkie nawet najdrobniejsze przejawy życia społecznego. Cóż dopiero mówić o takich podstawowych dla kultury narodowej sprawach, jak twórczość artystyczna czy wychowanie. Wiedząc o tem, czym dla rozwoju twórczości artystycznej zawsze były, są i będą owe „nawroty do źródeł”, możemy sobie uświadomić, jakie perspektywy otwiera i tutaj odrodzenie słowiańskie. W dziedzinie zaś wychowania przez przełom słowiański zyskalibyśmy wreszcie jakieś kryterium, które zamiast programowej frazeologii i nieokreśloności wskazywałoby nam cele wchodzące bardziej konkretne i jednokierunkowe. Robiąc z „Nauki o Słowianach” podstawę nauczania ustano- wilibyśmy pewną oś, dokoła której po prostu same przez się układałyby się inne przedmioty nauczania w harmonijną całość. O kim jeżeli nie o sobie trzeba wiedzieć najwięcej, jeżeli chce się celowo wyzyskać wszystkie swoje możliwości i dojść do potęgi.

A teraz na zakończenie jeszcze kilka uwag o drogach realizacji odrodzenia słowiańskiego w naszych aktualnych warunkach. Niezależnie od takich czy innych aktów pisanych, życie stwarza samo pewne instytucje żywotne będące wyrazem zasadniczych przez powszechność uznawanych idei, a rozkłada instytucje martwe i papierowe. Taką ideą żywotną, na której już wyrosły odpowiednio instytucje i której realizacja w społeczeństwie naszym jest już faktem dokonany — jest idea hetmańska; jest to jednak dopiero jedna kolumna, na której może się oprzeć nasza mocarstwowość. — Dziś budujemy kolumnę drugą, i jakoś jej nie możemy zbudować. Idea,

na którejby ta kolumna mogła wyrosnąć — to idea kancelerska. Otóż znowu wydaje się, że tylko odrodzenie słowiańskie może nadać treść polskiej idei kancelerskiej. Dopiero po zbudowaniu tych dwu kolumn, opartych na polskiej idei hetmańskiej i polskiej idei kancelerskiej, i po ich umocnieniu i ugruntowaniu można będzie mówić o naszej mocarstwowości, i dopiero na tych dwóch silnych kolumnach będzie się mogła oprzeć kiedyś — kiedyś... ta instytucja, która w pełni będzie naszą mocarstwowość, a godnie tak jak Chrobry, śmiały czy Batory, symbolizowała — instytucja (nie monarchia, to za mało) słowiańskiego imperatora.

Na wstępie wskazaliśmy niniejszym uwagom właściwie trzy cele. — Najpierw: Przełamanie i istotne zwyciężenie trapiącej nas jeszcze ciągle problematyki przeszłościowej. — Dalej: Walkę z rozwieleniem w naszym życiu wszystkich dziedzin życia formalizmu i beztreściowości. Wreszcie: — Znaleźnienie takiej jednej głównej prawdy, która by utrafiła w sedno zawierając w sobie rozwiązanie wszystkich zasadniczych problemów dnia dzisiejszego. Przeprowadzone rozważania doprowadziły nas do przekonania, że tylko na drodze odrodzenia słowiańskiego można te cele osiągnąć, że tylko wprowadzając pojęcie odrodzenia słowiańskiego do naszych rozważań można uzyskać rozwiązanie wszystkich najkapitałniejszych zagadnień kulturalno — politycznych naszej polskiej współczesności, a teraz dodajmy jeszcze, że tylko to pojęcie może zado- cydować wreszcie o zasadniczej w naszym społeczeństwie „linii podziału” i stworzyć podstawę pod wielką organizacyjną konsolidację. Może więc jednak chociaż trochę zbliżylibyśmy się znowu do tajemnicy odrodzenia narodowego; a jeżeli tak, to powtórzmy raz jeszcze: Polska musi zesłować. Mieczysław Suchocki.

Kwestia Czechosłowacji
a Racja Stanu Polski
WŁADYSŁAWA STUDNICKIEGO
 Cena 2.50. Cena 2.50.
 DO NABYCIA W KSIĘGARNI ZAWADZKIEGO

Wojna religijna budyst. z muzułmanami

LONDYN. Pat. Stolica Burmy Rangoon jest od trzech dni widownią zaciętych i krwawych walk religijnych między buddystami a muzułmanami.

Walki te wynikły na tle książki, ogłoszonej przez muzułmanina, a którą buddysty uznali za obrażę swego wyznania. Od trzech dni na ulicach Rangoonu samochody pancerne i wzmocnione patrole wojskowe i policji angielskiej starają się powstrzymać zaciekle walki pomiędzy buddystami a muzułmanami.

Dotąd jest 43 zabitych i około 300 rannych. Rangoon, stolica Burmy, liczy 400 tys. mieszkańców, z których większość stanowią buddysty, a mniejszość muzułmanie.

Policja ściga zbrodniarza samolotem

RIO DE JANEIRO, Pat. W Ameryce Południowej pierwszy raz zastosowano samolot do pościgu zbrodniarza. Mianowicie policja stanu Rio Grand do Sul otrzymała zawiadomienie od policji argentyńskiej z Buenos Aires, iż poszukuje złodzieja nazwiskiem Andre Martin Lopez, który okradł „Banca Argentina” na sześć milionów mil-rejsów, a który według wszelkiego prawdopodobieństwa wylądował w Porto Alegre. Wpadłszy na ślad defraudanta, który już opuścił Porto Alegre i udał się wielką motorową łodzią w głąb stanu, władze policyjne wysłały samolot, który z łatwością gonił motorówkę w okolicy Sao Jose do Norte. Przy aresztowanym znaleziono prawie całą sumę, jaką sprzeniewierzył argentyńskiemu bankowi, gdzie był kasjerem.

TESTAMENT

Królowej Marji Rumuńskiej

List do narodu

BUKARESZT, Pat. Wczoraj późnym wieczorem ogłoszono wzruszający list przedśmiertny królowej Marji do Narodu rumuńskiego. W liście tym zmarła królowa przypomina radości i smutki, jakie dzieliła ze swym Narodem, który od najmłodszych lat, stanowiący na ziemi rumuńskiej, szczerze ukochała. Dalej królowa w swym liście przedśmiertnym wyraża życzenia co do swego pogrzebu, a mianowicie, aby serce jej zostało pochowane w świątyni, wzniesionej przez nią w pałacu Balcicz na wybrzeżu morza Czarnego, ciało zaś złożone ma być w katedrze Curtea Arghes, u boku ukochanego małżonka królewskiego.

W końcu listu królowa żegna się ze wszystkimi i przypomina narodowi rumuńskiemu, że miłowała go i teraz z ostatnim tchnieniem błogosławi go.

Jednocześnie z listem przedśmiertnym zmarłej królowej wdowy Marji ogłoszono testament, spisany przez nią 29 czerwca 1933 r. W testamencie tym król Karol został ustanowiony wykonawcą ostatniej woli królowej. Zamek Balcicz królowa zapisała królowi Karolowi.

Zamek Copaceni otrzymała księżniczka Elżbieta.

Królowa Marja jugosłowiańska i księżę Mikołaj otrzymują zapisane części w gotówce.

Księżniczka Ileana — arcyksiężna Habsburg poza częścią prawną należnego jej spadku otrzymuje legat specjalny oraz zamek Bran.

Wielki wojewoda Michał otrzymał duży brylant, ofiarowany w swoim czasie przez króla Ferdynanda królowej Marji.

Bizuterję królowej odziedziczyły w równych częściach córki. Pozatem zmarła królowa zapisała rentę dożywotnią siostrze swej Wiktorji, wielkiej księżnej rosyjskiej, w wysokości 120.000 franków francuskich.

Pół miliona lei przeznaczyła zmarła królowa w testamencie na rzecz towarzystwa „Principele Mircea”, oraz szereg legatów pieniężnych na rzecz osób, stanowiących jej dom cywilny. W zakończeniu testamentu królowa Marja błogosławi króla Karola, prosząc Boga, aby mu pomagał w pracy nad spokojem i dobrobytem Rumunii.

Rewolucja na Krecie

ATENY. Pat. Donoszą tu z Krety, że wybuchła tam rewolucja na czele której stanął niejaki Mitsotakis, siostrzeniec Venizelosa. Mitsotakis na czele 500 ludzi obsadził m. Kanea i miejscową radjostację. Urzędnicy na czele z gubernatorem zaskoczeni wybuchem powstania, dostali się do niewoli.

Rząd wydał energiczne zarządzenia i wysłał kilka pułków na Kretę.

ATENY. Pat. W kołach rządowych ostatnie wydarzenia na Krecie są bagatelizowane. Do wypadków tych nie jest przywiązane żadne większe znaczenie.

Korzystając z chwili, gdy następowała zmiana warty, grupa żołnierzy licząca około 400 ludzi, przedostała się do miasta Kanea, które zajęła. Władze rządowe wystąpiły niezwłocznie na miejsce zająć oddziały armji i marynarki oraz eskadrę lotniczą które przywróciły bez żadnej trudności porządek.

Na całej wyspie Krecie panuje zupełny spokój.

ATENY, Pat. Ateńska agencja telegraficzna donosi: Premier wydał następującą odezwę do ludności wyspy:

„W chwili, gdy wszystkie wysiłki są poświęcone dziełu odbudowy narodowej, uzbrojona grupa powstańców wkroczyła do Kanea, zajmując miasto. Jestem niezłomnie zdecydowany użyć wszelkich środków w celu przywrócenia ładu i zapewnienia ludności wyspy Krety spokoju i porządku. Będąc pewnym uczuć patriotycznych ludności Krety, zwracam się do niej, by odmówiła wszelkiej pomocy powstańcom, stwierdzając wobec narodu greckiego, iż Kreta solidaryzuje się z całym narodem”.

Odezwa kończy się stwierdzeniem, iż w całym kraju panuje zupełny spokój, a rząd cieszy się poparciem wszystkich kół społecznych.

Jezuita-podróżnik dokonał niebezpiecznej wyprawy

by udowodnić, że Indianie pochodzą od żółtej rasy

NOWY JORK. Pat. Z Kotzebue na Alasce donoszą, że znany uczonej i podróżnik, jezuita ks. Bernard Hubbard przybył tam, dokonawszy niesłychanie śmiałego przejazdu przez cieśninę Beringa w łodzi, zbudowanej ze skór lwów morskich. Cieśnina jest w tem miejscu 400 km. szeroka.

Ojciec Hubbard tę ryzykowną podróż przez wody zawsze burzliwe odbył w towarzystwie dwóch amerykańskich studentów uniwersytetu i sześciu Eskimosów.

Celem wyprawy tej było udowodnienie, że w czasach przed historycznych ludzie mogli w podobnych łodziach przepłynąć z Azji do Ameryki oraz potwierdzenie teorii o pochodzeniu Eskimosów i Indian od żółtej rasy azjatyckiej, która to teoria ostatnimi czasy podawana była przez uczonych w wątpliwość.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Z DNIA 29 LIPCA 1938 R.

DEWIZY: Belgia 89.90 90.12 89.68; Berlin 213.07 — 212.01; Gdańsk 100.25 99.75 Amsterdam 292.00 292.74 291.26 Kopenhaga 116.70 — 117.00 — 116.40 Londyn 26.13 — 26.20 — 26.06 Nowy Jork 530 3/4 532.00 529 1/2; N. J. kabel 531.00 532 1/4 529 3/4; Oslo 131.30 131.63 130.97; Paryż 14.70 — 14.74 14.66; Praga 18.35 18.40 18.30; Sztokholm 134.75 135.09 134.41; Zurich 121.65 121.95 121.35; Włochy 28.03; 27.89; Helsiński 11.57 11.51; Tel Aviv 26.20 26.06; Montreal 531. 1/8 528 5/8. Tendencja dla europejskich nieco słabsza, dla amerykańskich mocniejsza.

WALUTY: Belgii belgijskiej 90.12 — 89.65; Dolar amerykański 530 1/2 528; Dolar kanadyjski 529 5/8 529 1/2 528; Dolar holenderski 292.69 290.55; Franki szwajcarskie 122.00 121.20; Funt angielski 26.20 26.04; Guld gdańskie 100.25 — 99.75; Korony czeskie 15 20; Kor. duńskie 107.05 — 116.20 — Korony norweskie 131.63 130.65; Korony szwedzkie 135.09 134.10; Lira włoska — 23.45 22.80; Marki fińskie 11.57 11.30; Marki niemieckie nie notowane; — Marki niemieckie srebrne 98 — 95; Tel Aviv 26.15 25.90.

AKCJE: — Bank Polski 125 — i mienne 124; Bank Zachodni 34 1/4 — 34 1/2; Warszawski Cukier 38 — 39; Węgiel 32 — 32 1/4; Lipow 92.00; — Modrzewie 14.25; Ostrowiec 59; Starachowice 38 3/4 38 1/2; Haberbusch 51 1/2; Żyrardów 55 3/4 56; Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY PROC.: Wewnętrzna — 67 — 66 3/4 ost setki; Inwestycyjna pierwsza 83.38 serie — druga 82 — 82.38 serie 91.90; Konwersyjna 70; 5 proc. Kolejowa 68.00; 4 proc. Premij. Dol. 42 — 42 1/4; Konsolidacyjna — 67 1/4; Poznańskie serie — K — 64; — 5 proc. Ziemskie Kupon 21.31; 4 i pół proc. Ziemskie serie 5 — 65 65 1/4; 5 proc. Warszawy dawne 80 1/4 — 80 1/2 1933 r. 73.63 — 74.00; 5 proc. Kielec — 1933 r. 64 1/2; 5 proc. Lublina stare — 66. Tendencja dla pożyczek i dla listów nieco słabsza.

Programy radiowe

WILNO

Sobota, dnia 30 lipca 1938 r.

6.42 Pieśń poranna. 7.15 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Program na dzisiaj. 13.00 Powieści dla dzieci. — 13.15 Drobne utwory w wyk. zespołów kameralnych. 14.00 Muzyka popularna. 17.00 Utwory fortepianowe w wyk. Lizy Norówny. 17.30 Koncert solistów. 17.50 Wileńskie wiadomości sportowe. 17.55 Program na niedzielę. 19.30 Koncert popularny. 21.00 Czytanie wiejskie: — „Książka Piotra” — nowela Kazimierza Tetmajera. 23.05 Zakochanie programu.

WARSZAWA

Sobota dnia 30 lipca 1938 r.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Muzyka (płyty). 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. — 12.03 Audycja południowa 15.15 Teatr Wyobraźni. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert. 16.45 Jak należy podróżować — felieton. 17.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 18.00 Nasz program. 18.10 Recital śpiewaczy. 18.45 „Mazowsze w poezji” — kwadrans poetycki. — 19.00 Recital skrzypcowy Wacława Kochańskiego. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Muzyka taneczna (płyty). 20.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.10 „Na polską nutę” — audycja muzyczna. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Godzina niespodzianek. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

Niedziela 31 lipca 1938 r.

7.15 Pieśń „Serdeczna Matko”. 7.20 „Wstań do polskiego morza”. Koncert poranny. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Dzień Nowogródka. Regionalna transmisja z Nowogródka. 11.45 Przegląd kulturalny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny. 13.00 „Książki mojego dzieciństwa”. „Jan z Tenczyńska” — szkice literackie. 13.15 Muzyka obiadowa. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Gość z Ameryki” — słuchowisko. 17.50 Recital śpiewaczy. 17.55 Tygodnik dźwiękowy. 18.00 „W świetlicy Tatarskiego Oddziału Z. S. w Nowogródku” — audycja słowno-muzyczna. 18.30 „W tysim ogrodzie” — podwieczorek przy mikrofonie. 20.00 Program na jutro. 20.05 Feliks Mendelszyna (płyty). 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Ta — jo!” — wesoła audycja. 21.40 Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłośni P. R. 22.00 „Trudniutki” — opera. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

DLACZEGO DOTYCHCZAS NIE ZAPISAŁEŚ SIĘ NA CZŁONKA P. C. K.

Zakaz budowania prywatnych radiostacji w Andorze

PARYŻ, Pat. „Populaire” donosi, że premier Daladier zgodnie ze stanowiskiem zajmowanym uprzednio przez ministrów socjalistycznych, utrzymał w mocy zakaz zbudowania prywatnych stacji radiowych w republika Andora, położonej na pograniczu Hiszpanii i Francji.

Zakaz budowy spowodowany był obawą przed niepożądanymi komplikacjami, jakie mogłyby wywołać emisje tej stacji, niekontrolowanej właściwie przez nikogo, ponieważ republika Andora formalnie niepodległa, znajduje się właściwie pod współzarządem biskupa hiszpańskiego, rezydującego w m. Seo de Urgel oraz wysokiego komisarza francuskiego, który reprezentuje tam prezydenta Francji, jako spadkobiercę królów francuskich, drugiego protektora tego państewka.

Notatki radiowe

LICZBA UCZESTNIKÓW AKCJI PREM JOWEJ POLSKIEGO RADJA WCIĄŻ WZRASTA

Zainteresowanie radiostacjach wielką Letnią Akcją Premjową Polskiego Radja jest coraz większe. Dotychczas wpłynęło kilkadziesiąt tysięcy odpowiedzi na temat, który z sygnałów dźwiękowych rozgłośni regionalnych jest najbardziej melodyjny.

Przypomnieć należy, że warunki uczestniczenia w wymienionej akcji są nadmierne i łatwe do wykonania, a więc: należy być abonentem Polskiego Radja w miesiącach letnich, t. j. od 1. VI. do 30. VIII; wysłuchać choćby jednej ze specjalnych audycji nadawanych przez Polskie Radio, w której radiostacje zapoznają się z sygnałami rozgłośni; oraz nadesłać do Polskiego Radja odpowiedź na specjalnym kuponie zamieszczonym w tygodniku radiowym „Antena”.

Przypominamy również, że każdy uczestnik akcji nadesłać może kilka rozwiązań, wypełniając kilka kuponów na przestrzeni wszystkich trzech miesięcy letnich. Ponadto jeszcze w Wielkiej Letniej Akcji Premjowej mogą wziąć udział członkowie najbliższej rodziny radiobonety (maż, żona, dzieci) o ile mieszkają w tym samym lokalu, co i właściciel radiowej karty rejestracyjnej.

Z pewnością takie rozszerzenie uprawnień abonenta zwiększa jego szanse do premii, na które przeznaczono: samochód, motocykle, motorowery, motorki do kajaków, garaż składany, luksusowe odbiorniki oraz szereg innych nagród w ilości około 400.

Następna specjalna audycja Letniej Akcji Premjowej nadana zostanie w dn. 10 sierpnia o godz. 19.00. Kto więc jeszcze nie miał możliwości usłyszenia sygnałów rozgłośni, winien uważnie przysłuchiwać się tej audycji i nadesłać wypełniony kupon pod adresem: Polskie Radio, Warszawa, Mazowiecka 5, — „Letnia Akcja Premjowa”.

ZAGRANICZNY GOŚC PRZED POLSKIM MIKROFONEM

W sobotę, dnia 30 lipca o godz. 18.10 wystąpi przed mikrofonem Rozgłośni ni. Warszawskiej śpiewak estoński, tenor Rudolf Jöks. Zagraniczny artysta za pozna polskich słuchaczy z utworami swych rodaków, jak Karłowicz, Aava, Lüdiga i innych. W części drugiej koncertu przedstawi się Jöks jako impetator arji operowych Bizeta, Dinizetti i t. d.

Tegoż dnia o godz. 19.00 odbędzie się radiowy recital skrzypka Wacława Kochańskiego. W programie utwory Aulana, Sindinga i Sibeliusa.

Najstarsze i najbardziej poczytne pismo polskie na Litwie

TYGODNIK

„CHATA RODZINNA”

(16 rok wydawnictwa)

Adres: KAUNAS, OŽEŠKIENĖS G-VĖ 12

Najlepsze źródło informacji i miejsce dla ogłoszeń. Prenumerata — do końca roku 5 zł. z przesyłką pocztową. Numery okazowe na żądanie gratis.

Wicemistrz piłkarski Jugosławii w Warszawie

W niedzielę na boisku Polonii o 17.15 rozegrany zostanie ciekawy mecz międzynarodowy pomiędzy stołeczną Polonią a wicemistrzem piłkarskim Jugosławii CS Jugoslawia z Białogrodu.

Goście występują w następującym składzie: Mikusitsch, Beleslin, Dimitrijevitch, Manola, Stevovitch, Aleksitsch, Bednar, Perlitsch, Marijanovitch, Rakar i Stevkov.

Polonia przeistawia gościom następujący skład: Strauch, Grolik, Szczepaniak, Bzdek, Nylz, Odrowąż,

Jaznieki, Kalla, Nawrot, Pazurek i Kisielinski.

Należy zaznaczyć, że zespół Jugosławii został wzmocniony zawodnikami z innych klubów. Związek jugosłowiański bowiem nie zgodził się na wyjazd tej drużyny w składzie normalnym, pamiętając o zeszłorocznej porażce reprezentacji Jugosławii w Warszawie. Z graczy jugosłowiańskich Marijanovitsch grał 50 razy w reprezentacji państwowej, Stevovitsch 20 razy, Perlitsch 17 razy, a Dimitrijevitsh 11 razy.

Łódź nie jest w porządku!

Zgodnie z zarządzeniem P. Z. P. rozgrywki o mistrzostwo klasy A w piłce wodnej we wszystkich okręgach miały być ukończone w dniu 15 m. z tem ażeby 31 m. rozpocząć rozgrywki ćwierć finałowe o wejście do Ligi PZP. W Wilnie mistrzostwa klasy A zostały przeprowadzone w nadzwyczajnym pośpiechu jedynie poto ażeby dotrzeć do terminu.

Inaczej jest w Łodzi.

KURS PŁYWACKI

Z dniem 1 sierpnia b.r. rozpoczyna Okręgowy Ośrodek W.F. — Wilno, IV turnus nauki pływania. Kurs będzie trwał 14 dni od dn. 1 sierpnia do dn. 13 sierpnia b.r. Zapisy przyjmuje Okręgowy Ośrodek W.F. — Wilno, ul. Ludwiskarska Nr. 4 (drugie piętro) od godz. 9-iej do godz. 15.30. Informacje: telefon 26 - 24.

WILNIANIE TRENOWAĆ BĘDĄ W WARSZAWIE

5-go sierpnia trener P. Z. P. p. H. W. Stepp rozpocznie w Warszawie treningi dla pływaków.

PZP zwrócił się do wszystkich okręgów z prośbą o nadesłanie list kandydatów na ten kurs.

Z Wilna pojedzie grupa najlepszych zawodników.

W terenie i na torach
Trzeba pracować w klubach sportowych

Klub sportowy powinien być rodziną młodych i starszych ludzi dążących do wspólnego, wzniosłego celu podniesienia poziomu kultury fizycznej.

Klub sportowy powinien gro madzić ludzi dobrej woli i chcących pracować na terenie sportu.

Klub musi wychowywać młodzież i dbać o tradycje sportowe. Niestety nie zawsze jednak w praktyce wygląda to wszystko tak pięknie, jak w teorii. Wiem dobrze, że większość działaczy sportowych tłumaczy się brakiem czasu, a zawodnicy, ta młodzież sportowa, nie zawsze lubi słuchać starszych i na tem tle wynikają najrozmaitsze nieporozumienia, lecz trzeba właśnie umieć te nie

porozumienia likwidować i tak prowadzić życie klubu, żeby nie napotykał on na tak silne i poważne przeszkody, których nie potrafiłby przezwyciężyć.

W Polsce większość klubów sportowych znajduje się w bardzo opłakanych warunkach. Przeważnie chodzi o warunki materialne. Młodzież nie chce płacić składek, zapewne dlatego, że nie ma tych 50 gr. miesięcznie i, że nieraz ma stokroć pilniejsze sprawy do uregulowania, niż dług w klubie sportowym, a po drugie młodzież wychodzi często z bardzo mylnego założenia, że sport powinien być bezpłatny.

Koniec końców w klubie brak jest pieniędzy i klub nie może

przejawiać większej działalności i pada ofiarą fatalnego systemu.

Wróćmy na chwilę do kwestii „bezpłatności”, że się tak wyrażę, sportu. Założenie bardzo piękne — umożliwić młodzieży korzystanie bezpłatnie z dobrodziejstw sportu. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że jesteśmy sta nowczo za biedni, żeby móc wsty skim rozdzielać dyski, oszczerpy i rozdawać łódzie. Wówczas, gdy w szkołach brak jest książek i często bardzo w czasie zimw brak jest opału i światła, a młodzi musi brnąć przez zasypane śnieżne wiele kilometrów.

Sport chociaż nie jest wszystkim w życiu, to jednak w imię bezstronności trzeba przyznać, że i tak jest dobrze. Młodzież ma pod wielu względami sytuację uproszczoną. Są Ośrodki W.F., są komendanci PW, którzy opiekują się młodzieżą.

Przy rozważaniu tych zagadnień, mających podłoże społeczne, trzeba wziąć pod uwagę, że całkiem inaczej traktowane są dobrodziejstwa, płynące bezpośrednio z tej czy innej kieszeni, a wręcz inaczej jak na nie trzeba zarobić i zapracować.

Trzeba umieć pracować i szanować i własną i cudzą pracę, a kluby sportowe i młodzież nasza nie zawsze są pod tym względem w porządku.

To jedna z zasadniczych przyczyn upadku życia klubowego.

Do klubu nie ma się przywiązywać. Zawodnicy zmieniają barwy klubowe jak rękawiczki. Szuka się takiego klubu, który stworzy najwygodniejsze warunki, a z chwilą gdy klub załamie się, to momentalnie wszyscy zaczynają opuszczać jego szeregi.

Trzeba nad tem pracować i wpajać młodzieży sportowej tradycje klubowe, a chcąc je wpajać, trzeba koniecznie dbać o na strój, poziom życia klubowego i to wszystko, co się mieści w słowie „atmosfera” sportowa.

Od tej właśnie atmosfery sportowej w dużej mierze zależy powodzenie klubu sportowego. Powodzenie to niekoniecznie ma być mierzone ilością zdobytych pucharów, statuetek i punktów osiągniętych w tych czy innych zawodach, lecz ogólnym poziomem sportowym i aktywnością życia klubowego.

Nie chcę być uznany za moralizatora, względnie za człowieka wiecznie niezadowolonego z życia. Jeżeli poruszę te sprawy, to tylko dlatego, że jestem święcie przekonany, że z chwilą, gdy te zagadnienia pójdą w rozwiąza niu swojemu po linii mego myślenia, to w sporcie naszym zacieźnie się dzieć nieco lepiej.

Klub sportowy — to wielka rzecz, — to kuznia charakterów. Warto pracy klubowej poświęcić się i pracować, w przekonaniu, że się kontynuuje myśl rzuconą przez założycieli klubu sportowego, którym niewątpliwie przyświecały jak najsłabsze pobudki.

Jarwan.

Ośrodek W.F. mieścić się będzie w starym lokalu

Poruszałimy w swoim czasie aktualną sprawę związaną z likwidacją sali wileńskiego Ośrodka W.F. przy ul. Ludwiskarskiej 4.

Obecnie dowiadujemy się, że całkiem słusznie podjęty przez nas alarm odniósł skutek i Ośrodek W.F. pozostanie nadal w sali przy ul. Ludwiskarskiej na 3 lata z tem, że w tym okresie władze W.F. i P.W. wybudują własny dom sportowy.

Cieszymy się bardzo, że udało się zlikwidować szczęśliwie całe to nieporozumienie. W dużej mierze zadowolając z tego gen. Olshynia - Wilczyńskiego, który o statnio interwenjował w tej sprawie w PUWF i PW.

Jesteśmy przekonani, że PUWF i PW pośpieszy teraz z pomocą i przystąpi niebawem do budowy domu sportowego w Wilnie.

Jutro mecz Makabi—P.K.S. Łuck

Jutro o godz. 17 min. 30 na stadionie przy ul. Wiwulskiego odbędzie się kolejny mecz piłkarski o wejście do Ligi.

Mistrz Wilna Makabi spotka się z mistrzem Wołynia PKS z Łucka, który prowadzi w tabelce punktacyjnej w grupie czwartej, północno - wschodniej.

ZAINTERESOWANIE W RUMUNJI meczem z Polską

Cała Rumunia wykazuje bardzo duże zainteresowanie meczem lekkoatletycznym Polska—Rumunia, który odbędzie się dziś i w niedzielę na stadionie Dragos Voda w Czerniowcach. Prasa rumuńska zamieszcza codziennie dłuższe wzmianki, w których ocenia szanse obu drużyn. Na ogół prasa rumuńska niewiadomo na jakiej podstawie ocenia szanse drużyny rumuńskiej optymistycznie. Dzienniki twierdzą, że poziom sportu lekkoatletycznego w Rumunii podniósł się ostatnio bardzo znacznie i zwycięstwo nad Polską wcale nie jest wykluczone.

Warto podkreślić, że wielką nadzieję przywiązują Rumuni do wyników dwóch zawodników polskich, walczących w reprezentacji Rumunii. Pierwszy z nich Ma

jeszczuk, osiągnął na 110 m. przez płotki 15,3 sek.

Reprezentacja polska została powitana na granicy przez preza sa Bukowińskiego Związku Lekkoatletycznego p. Nikifora. W Czerniowcach, dokąd Polacy przyjechali wczoraj nastąpi uroczyste powitanie, w którym wezmą udział: minister i adjutant królewski Sidorowicz, prezes Rumuńskiej Federacji Lekkoatletycznej p. C. Anarafescu, przedstawiciele konsulatu R.P. i liczna kolonia polska.

Spotkanie Polska — Rumunia jest pierwszym międzynarodowym spotkaniem lekkoatletycznym na terenie Czerniowców, to też zainteresowanie zawodami jest ogromne. Spotkanie poprzedzone będzie jednodniową ciszą, dla uczczenia pamięci królowej Marii Rumuńskiej.

Przed meczem Polska — Niemcy

Dnia 14 sierpnia w Bydgoszczy odbędzie się międzypaństw. spotkanie lekkoatlet. pań pomiędzy dwiema najlepszymi drużynami reprezentacyjnymi Europy Polską i Niemcami. Niemcy wystąpią w najlepszym składzie z

rekordzistką świata Maiermayer, Kraus i Ratjen.

Skład Polski zostanie ustalony po zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski pań, które się odbędą w sobotę i niedzielę w Grudziądzu.

Dwa mecze Hungarii w Polsce

Polski Zw. Piłki Nożnej postanowił wyzyskać przerwę w rozgrywkach ligowych i meczach międzypaństwowych na urządzenie dwóch meczów sparingowych dla naszej reprezentacji. W tych meczach wypróbować będą młodzi gracze, przewidziani w przyszłości do reprezentacji. Przeciwnikiem naszej reprezentacji będzie świetny zespół budoapesteński Hungaria. Węgrzy przyjadą do Polski w najlepszym swoim składzie, w którym każdy niemal zawodnik był już wielokrotnie reprezentantem barw państwowych.

Pierwszy mecz Węgrzy rozegrają w środę dnia 1 sierpnia o godz. 17.30 na stadionie Wojska Polskiego w Warsza

wie. Drugi mecz odbędzie się 5 sierpnia o tej samej godzinie w Łodzi. Przeciwnikiem Węgrów będzie na każdym z meczów inny skład reprezentacji Polski, — którą kapitan związkowy Kakuza ustalił w następujący sposób:

Na pierwszy mecz w Warszawie: Ma dejski, Strauch, Szczepaniak, Gałęcki, Martyna, Góra, Nylz, Dytko, Sochar, Piec I, Piontek, Wostal, Cebula, Łyko, Baran, Pirych.

Na drugi mecz w Łodzi: Mrugała, Brom, Twórz, Gemza, Maryna, Dusik, Sobkowicz, Piec II, Belkowski, Sumara, Wodarz, Szerfke, Peterek, Baran, Habowski, God, Lewandowski.

Nasi przeciwnicy znajdują się w dobrej formie

Norwegia zwyciężyła Danję w lekkoatletyce 345,31 : 334,30

Jak wiadomo, w następną niedzielę dn. 7 sierpnia, odbędzie się w Oslo mecz lekkoatletyczny Polska — Norwegia. Generalną próbą sił przed meczem z Polską był dla Norwegów międzynarodowy mecz lekkoatletyczny z Danją, zakończony zwycięstwem Norwegów w stosunku 345,31:334,30 punktów. Nasi przeciwnicy wykazali na tym meczu bardzo dobrą formę. Pierwszego dnia walka o prowadzenie była niesłychanie zaciekła. Na 5.000 mtr. zwycięstwo odniósł Duńczyk Harry Siefert w czasie 15,07. Następną konkurencją — rat motem, przyniosła również zwycięstwo Duńczykom przez Larsena 48,48. W rzucie oszczepem Norweg Bryntesen zajął pierwsze miejsce rzutem 63,07. Na 110 m. przez płotki wygrał Thomsen (Danja) w czasie 14,08. Thomsen zwyciężył również w skoku o tyczce 3,90. Na 1500 m. pierwszym na mecie był Norweg

Hans Lehne w czasie 4:00,2. Sztafeta szwedzka wygrała Norwegia 1:57,5.

Drugiego dnia przewagę Norwegów była wyraźniejsza. Na 8 konkurencjach Norwegia wygrała 6. Największym triumfem Duńczyków w tym dniu było zwycięstwo na 800 m. przez Rose, który osiągnął 1:54,2, Norweg Par Lie przegrał na finiszu o 0,2 sek., osiągając czas 1:54,4. Warto podkreślić, że w tej konkurencji 6-ty zawodnik osiągnął czas 1:55,1. Świadczy to o niesłychanie wyrównanym poziomie zawodników. W kul i dysku zwyciężył Norweg Reider Sörle, wynikami 14,68 i 49,85. W skoku wzwyż Norweg Erik Stai osiągnął 1,93, w sztafecie 4 x 100 m. wygrała Norwegia w czasie 42,5. Duńczykom udało się jednak wygrać przez swego rekordzistę Sierferta bieg na 10.000 mtr. w czasie 31:11,4.

Sprawa braku miejsc w szkołach wileńskich JESZCZE NIE ZAŁATWIONA.

WILNO. Zbliża się początek roku szkolnego, a wiele młodzieży wileńskiej nie wie jeszcze, czy będzie miało gdzie się uczyć.

Rozgoryczenie byłoby może mniejsze, gdyby kandydaci nie mieli w ręku świadectw potwierdzających pomyślny wynik egzaminu wstępnego. Przeszli ogromną selekcję egzaminacyjną, wytrzymali konkurs wiedzy i umiejętności, mają wszelkie prawa do nauki i nie mogą się uczyć.

Wilno ma 250 tysięcy mieszkańców i tylko 2 państwowe gimnazja męskie. Przed 2-ma laty było ich cztery, ale zamknięto gimn. Lelewela i gimn. Słowackiego. „Rozwój” szkolnictwa w odwrotnym kierunku nie stanął na tem. W czerwcu 1938 r. zamknięto równoległą klasę pierwszą przy gimn. Zygmunta Augusta. Spowodowało to, że 55 kandydatów spowodu braku miejsc zostało nieprzyjętych do gimnazjum. Zrozpaczeni rodzice zwrócili się z prośbą o ratunek do Kuratoriumu. Ale tam nie im nie poradzono. Wysłali więc w dn. 4 b. m. delegację do Ministerstwa W. R. i O. P. W. Ministerstwie przyobiecano delegacji, że odpowiedź na złożoną petycję zostanie wysłana po terminie 10-cio dniowym.

Mineło dwa tygodnie, a odpowiedź nie nadeszła. Rodzice wysłali więc w dniu 20. 7. list z uprzejmym przypomnieniem sprawy.

Dziś mamy 30 lipca, a odpowiedzi dotąd niema. I niewiadomo czemu to przypisać, że w okresie powszechnej budowy szkół pomników, Wilno — „Miłe miastko” jest tak upośledzone.

Iz. A.

POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bieżącą i telefonami blisko Dworca Głównego w Warszawie

W HOTELU ROYAL

UL. CHMIELNA Nr. 31.

Brak ławek w alei Rosa

WILNO. O ławki w alei Rossa prosi Zarząd Miejski mieszkańcy tamtejszej dzielnicy. Jest to jedyne nie-małe najbliższe miejsce wytchnienia na świeżym powietrzu, z pięknym widokiem na miasto. Przechodzi tam na przeładunek wiele osób z najbliższych i dalszych ulic, z Ostrobramskiej Wielkiej i t. d. Coż, kiedy na całej przestrzeni od kościoła Wzytek do emen-tarza, w tej prześlicznej nowej alei, są tylko przed klasztorom dwie ławeczki. Zarząd miasta zaskarbiłby sobie wdzięk i uznanie współobywateli, gdyby umieścił tam chociażby kilka ławek. Byłby to akt zmiłowania dla tych, którzy w upały dni się muszą w mieście, nie mogąc sobie pozwolić na dalsze wycieczki. A takich jest dużo.

Zmiana adresu dostawy „SŁOWA”

— to koszt żaden
— to tylko łatwy skreślenie kilku słów na pocztówce

lub

ratyga wstąpienia na chwilę do naszej Administracji dla zakomunikowania NOWEGO ADRESU

lub

poproszę telefon na numer 2-28 w Wilnie z odpowiednią dyspozycją

Wyjeżdżasz na urlop, choćby parodniowy — „Słowo” chętnie podaży za tobie.

Za zmianę adresu ZADNYCH OPLAT Administracja „Słowa” NIE POBIERA.

URUCHOMIENIE FABRYKI PRZEMYSŁU GUMOWEGO „UNION”

LIDA. Pat. Nowo-wybudowana w Lidzie fabryka przemysłu gumowego „Union” po trzytygodniowej przerwie w pracy ze względu na wykończenie maszyn i przystosowywanie ich do normalnej czynności, przedkilkoma dniami została ponownie wznowiona. Do robót zostali przyjęci dawni pracownicy w ilości 70 osób.

Lida posiada więc obecnie dwie większe placówki przemysłu gumowego, który na tutejszym terenie ma sprzyjające warunki rozwoju.

DZIECI WZNIECILI POŻAR

LIDA. Pat. We wsi Bondary, gm. bielickiej, małe dziecko bawiące się w chlewie Wiktora Gruszkiewicza — wznieciło groźny pożar, który wskutek sprzyjających warunków atmosferycznych przybrał żywiołowe rozmiały, trawiąc doszczętnie 18 gospodarstw. Z żywego inwentarza spaliło się kilka świń, resztę bydła zdolali wieśniacy w porę wyprowadzić z obor. — Straty ogólne wynoszą ponad 40 tys. zł.

W akcji ratowniczej brała udział miejscowa ludność oraz młodzież akademicka, będąca tam na kolonii wypoczynkowej — społecznej.

—:—:—

ŚMIERTELNE POBIOCE MUZYKANTÓW WESELYNOCH

OSZMIANA. Na weselu we wsi Małe Dankszyski mieszkańcy wsi Sieniny Pawlukoję Józef i Pawlukoję Antoni, występujący tam jako muzycy, w czasie bójki zostali porażeni nożami, i w stanie ciężkim przewiezieni do szpitala. W szpitalu wskutek odniesionych ran zmarł Antoni Pawlukoję.

—:—:—

REAKTYWIZACJA PLACÓWKI K.K.O.

SZCZUCZYN NOWOGR. Po dwuletnim okresie likwidacji została ponownie powołana do życia Komunalna Kasa Oszczędności, brak której odczuwali dotkliwie drobni rolnicy i rzemieślnicy, korzystający z kredytów prywatnych, gdzie niejednokrotnie byli nieuczciwie wyzyskiwani. Z tego już tylko względu Wydział Powiatowy i Rada Powiatowa jednomyślnie postanowiły wznowić działalność K.K.O.

—:—:—

ZABÓJSTWO W POSTAWACH

POSTAWY. W dniu 24 b. m. podczas sprzeczki na tle nieporozumienia osobistych Wróblewski Michał m. c. koł. Skiemy kilkakrotnie uderzył drągtem po głowie Bodorowicza Bazylego, m. c. wsi Wierciele, gm. nożyckiej. Bodorowicz po przewiezieniu do szpitala zmarł.

J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski na wizytacji w Głębokiem

GŁĘBOKIE. W dniu 28 b. m. przybył do Głębokiego J. E. Arcybiskup Metropolita Wileński Ks. Romuald Jałbrzykowski. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski udał się do miejscowego kościoła parafjalnego, gdzie po nabożeństwie udzielił wiernym błogosławieństwa, po czym dokonał aktu poświęcenia fundamentów nowobudowanej się szkoły powszechnej w Głębokiem, 3-letniej żeńskiej zawodowej szkoły kroju, szycia, bielizniarstwa i gospodarstwa domowego oraz przytułku dla starców.

Następnie Arcypasterz udał się do Bobrowszczyzny, gdzie po-

uroczystem nabożeństwem poświęcił dom ludowy, wybudowany przez tamtejszych parafjan. Skończył Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski udać się na teren nowobudującego się ośrodka zdrowia i domu dla chorych, gdzie poświęcił fundamenty. Dom ten zostanie wzniesiony dzięki ofiarności miejscowych parafjan przy wydatnej pomocy finansowej sąsiednich zainteresowanych gmin, jak: pliskiej, prozorockiej i hołubickiej.

W godzinach popołudniowych Arcypasterz był gościem korpusu oficerskiego Batalionu K.O.P. w Podświlu.



Eala protokołów i grzywn spadła na cyklistów

WILNO. Klinkier ma duże powodzenie wśród naszych kolarzy. Na wszystkich ulicach, wyłożonych klinkierem, rowerzyści urządzają formalne gonitwy. Pisaliśmy już niejednokrotnie o nieszczęśliwych wypadkach przejeżdżania.

Ostatnio władze bezpieczeństwa wydały nowe surowe polecenia policjantom, pełniącym służbę na ul. Uniwersyteckiej, Św.

Jańskiej i innych. Jadący z nadmierną szybkością rowerzyści są zatrzymywani i płacić muszą na miejscu grzywny, lub sporządza się odpowiedni protokół, w następstwie którego czeka ich kara.

W jednym tylko dniu poster. Starzewski sporządził na ul. Uniwersyteckiej kilkanaście protokołów, a w kilkunastu wypadkach ukarał na miejscu zatrzymanych cyklistów grzywnami.

Wypadek motocyklowy

WILNO. Wczoraj wieczorem w N. Wilejce na ul. Wileńskiej miał miejsce wypadek motocyklowy. Ulica ta jechał motocyklem z przyczepką Hermann wicz Franciszek z N. Wilejki, który wioząc dwie panie. W pewnej chwili w czasie mijania furmanki, motocykl zaważył o słup telegraficzny.

Jadąca na siodełku Balciewiczówna Wanda wskutek zderzenia ze słupem doznała zgniecenia lewej stopy. Kierowca, motocyklistę lekko się pokaleczył. Trzech pasażerów, siedzących w koszu wyszła z wypadku cało. Balciewiczównę przewieziono do szpitala kolejowego w Wilnie.

Z SĄDÓW

Echa szturm 2.000 bezrobotnych na biura Funduszu Pracy Wyrok niewinniający

WILNO. W Sądzie Okręgowym Wileńskim odbył się dopiero proces będący w związku z awanturami bezrobotnych, jeszcze zeszłorocznymi, z okresu świąt Bożego Narodzenia. Na ławie oskarżonych zasiadł jeden tylko wynędzniały bezrobotny Jan Łutowicz lat 26, żonaty, ościec trojga dzieci.

W akcie oskarżenia tak opisano to zajście: W dniu 22 grudnia z. r. Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy wypłacało zasiłki świąteczne dla bezrobotnych. Ościec bezrobotnych, w liczbie kilkuset osób weszła do lokalu biura (przy ul. Subocz 22), inni w liczbie dwu tysięcy z braku miejsca w lokalu czekali na swą kolej na podwórzu. Przy drzwiach utrzymywał porządek post. Stef. Cieśle wicz. W pewnym momencie zniecierpliwniony tłum, wznosząc okrzyki „przeć z policją”, „bić policję” spróbował przemocą dostać się do lokalu. Wezwani post. Cieślewicza nie usłuchano, a jeden z bezrobotnych Jan Łutowicz, krzycząc „bić policję”, podbiegł z tyłu do posterunkowca Cieślewicza i chwytając go za pas, usiłował wyrwać mu z pochwy pałkę gumową. Z trudem tylko przy pomocy dwu innych funkcjonariuszy policji przywrócono porządek.

Gdyby przebieg rozprawy potwierdził winę Łutowicza — jak chciał akt oskarżenia — groziłby Łutowiczowi z mocy art. 129 K.K. więzienie lub areszt do lat 3 za przemoc i groźbę w stosunku do policji, a z mocy art. 154 par. 1 więzienie lub areszt do lat 5 za publiczne napaści.

czne nawoływanie i pochwałę przestępstwa. Adwokat p. Kazimiera Łuczynówna z taką jednak zawziętością broniła oskarżonego, korzystając z sprzeczności w zeznaniach policjantów, iż doprowadziła do wyroku niewinniającego.

Łutowicz zeznał, że do żadnej winy się nie poczuwa, że był mroźny, a kiedy zniecierpliwienie bezrobotni, zmarznęli, ruszyli ławą do biura, policjanci puścili w ruch pałki gumowe, które położył na swojej skórze także oskarżony. Z zeznań koronnego świadka posterunkowego Cieślewicza wynikało, że pałkę gumową dobył na 15 minut przedtem, zanim mu ją miał wyrwać z pochwy oskarżony Łutowicz, którego świadek wcale nawet nie zauważył. Sędzi, opierając się na akcie oskarżenia, miał zaobserwować z tyłu inny świadek poster. st. śledcz. Friedenstein, który na pytanie obrońcy Łuczynówny podał sprzeczne szczegóły co do stroju oskarżonego, ani też nie zauważył innej ważniejszej sceny, upadku jakiegos staruszka, który pośliznął się do krwi. Zdaniem obrońcy byłoby niesprawiedliwe skazać jednego Łutowicza za to, co robił wszyscy uczestnicy trzytysięcznego tłumy, Łutowicz nie był karany, a świadek kłopotliwie stwierdził, że jest łagodnego nastroju.

W motywach wyroku niewinniającego Sąd uznał argumenty obrońcy za słuszne, sam bowiem główny świadek poster. Cieślewicz oskarżonego nie widział, a świadek poster. Friedenstein mówił w swych obserwacjach omyłki.

ŻNIWIARKI I KOSIARKI

oryginalne i nowoczesne modele z trybami w oliwie stalowym stołem oraz częściami do nich
poleca Centrala Sp. Roln. Handl. w Wilnie, ul. Mickiewicza 19, tel. 2-86.

Święto pułku piechoty Legionów

WILNO. W dniu 6 sierpnia najstarszy pułk legionów Józefa Piłsudskiego będzie obchodził święto pułkowe a zarazem 24 rocznicę swego istnienia. Żołnierz tego pułku w osobie Wodza zawsze skupiał swe oddanie, sprawie ojczyzny. Dzień święta pułku będzie potężną manifestacją wiary i ufności w Naczelnego Wodza.

W przeddzień święta pułkowego, dn. 5 sierpnia, o godz. 16-ej por. Cereniewicz wygłosi przed mikrofonem rozgłośnie pułkowej pogadankę dla żołnierzy.

Wieczorem na udekorowanych budynkach koszar wywieszone zostaną flagi o barwach narodowych oraz ustawione zostaną maszty ze wstęgami o barwach „Virtuti Militari” i „Krzyża Niepodległości”.

O godz. 20.45 zapalony będzie na placu koszarowym znicz, który płonąć będzie do godz. 24-ej.

O godz. 20.45 nastąpi złożenie hołdu sercu Marszałka Piłsudskiego na cmentarzu Rossa. Przed oświetlonym reflektorami mauzoleum, pułk sprezentuje broń, a do-

wódca pułku wraz z delegacją złożą wieniec na płycie grobowca. Ponadto delegacja pułku złoży kwiaty i zapali światła na grobach poległych na Rossie, Antokolu i na grobie ks. bisk. Bandurskiego.

W czasie przemarszu pułku do koszar przez Ostrą Bramę, obraz Matki Boskiej będzie odśpiewany.

W dniu 6 sierpnia o godz. 6-ej odbędzie się uroczysta pobydka. O godz. 9-ej odprawiona zostanie Msza św. polowa w rejonie koszar. Po Mszy św. wileńscy junacy wręczą pułkowi karabin maszynowy. Następnie odbędzie się wręczenie odznak pułkowych, na gród strzeleckich i ryngrafów państwowych.

Defilada pułku odbędzie się na stadionie sportowym.

Po defiladzie krótkie przyjęcie w kasynach oficerskim i podoficerskim, a o godz. 12-ej wspólny obiad żołnierski.

Po obiedzie rewja żołnierska na stadionie sportowym, a o godzinie 21-ej zabawy w kasynach oficerskim i podoficerskim.

Słabe zbiory w pow. Oszmiańskim

OSZMIANA. Na terenie pow. oszmiańskiego rozpoczęły się już żniwa. W stosunku do roku ubiegłego zbiory są o 30 proc. mniejsze ze względu na suszę, jaka panowała w miesiącu maju i czerwcu. Zbiór siana i kończyny jest mniej-

szy o 60 procent. Wobec braku paszy zmniejszyła się wydajność mleka, co oczywiście powoduje osłabienie materialne rolników, opierających swe dochody przeważnie na produkcji mlecznej.

Nowy Pohost w ogniu W płomieniach zginęła jedna osoba

WILNO. Wczoraj nad Nowym Pohostem pow. brzeskiego przeszła gwałtowna burza. Jeden z piorunów uderzył w dom Kaca Jankiela, powodując pożar. Ponieważ była duża wilchura płomienie przerosły się szybko na sąsiednie budynki.

W niedługim czasie pół miasteczka stało w ogniu. O jakimkolwiek ratun-

ku mowy być nie mogło.

Akcja ratunkowa ograniczyła się jedynie do obrony przed ogniem niektórych jeszcze domostw. Pożar zniszczył 26 zabudowań, w tej liczbie aptekę i piekarnię. W płomieniach zginął śmierć Jedelman Morduch.

Ogólne straty wynoszą 100.000 zł.

Śmiertelna ofiara zabawy bombą

WILNO. Przed kilku dniami bawiący się na terenie oboru św. Michała, 40-letni, w sąs. Podmurzańce, gm. podbrzejskiej znalazł bombę lotniczą. Zaskakujący chłopiec, poszedł nią manipulować, aż nastąpił wybuch. Siła eks-

plozji była tak duża, że chłopiec doznał bardzo poważnych obrażeń. Natychmiast ofiarę leżącą na ziemi przewieziono do szpitala. Po jednym dniu pobytu w szpitalu pastera w strasznych męczarniach zmarł.

Wypadki w ciągu doby

Bohdziewiczowa Czesława, zam. przy ul. Lipówka nr. 3 zameldowała, że tęsiłowa jej Połniakowa Marjańska, zam. w folw. Tatarszyski, gminy rudomińskiej na tle podziału majątku — grozi jej zabójstwem.

Gywiński Antoni, lat 56, zam. przy ul. Stolarskiej nr. 8 m. 2, podczas malowania domu nr. 3 przy ul. Œerkiewnej, spadł z drabiny, wskutek czego doznał ogólnego potłuczenia ciała. — Gywiński został przewieziony do szpitala św. Jakóba na kufurację.

Sawielowa Anisja, zam. przy ul. Ludwisarskiej nr. 14 zameldowała, że na tejże ulicy spotkała błąkającego się chłopczyka w wieku lat 5, którego doprowadziła do 3 Komisariatu. Ponieważ matka nie zgłosiła się, dziecko skierowano do Izby Zatrzymań.

Kazimierz Aleksander, dozorca domu nr. 37 przy ul. Wileńskiej, przyprowadził do 3 Komisariatu chłopczyka lat 5 i dziewczynkę lat 2, narodowości żydowskiej, których znalazł błąkających się na ul. Wileńskiej. Chłopca oświadczył, że nazywa się Abelnik Mowśa, zam. przy ul. Wilkomier-

skiej nr. domu nie pamięta. Dzieci skierowano do Izby Zatrzymań.

Bejmowicz Julja zam. przy ul. Orzechowej nr. 7 przyniosła do 3 Komisariatu podrzutka płci męskiej, w wieku około 1 roku, narodowości żydowskiej, przy którym znalazła kartkę z napisem: „Nazywa się Brojdo Odyk”. Podrutka skierowano do Izby Zatrzymań.

W piekarni Szewczyk Chany przy ul. Jagiellońskiej nr. 5 zapaliła się belka przylegająca do komina. Ogień stłumiono przed przybyciem straży ogniowej. Pożar powstał wskutek zapalenia się sadzy. Wypadków z ludźmi nie było.

Błażuk Franciszka zam. Kojowska nr. 16 m. 11 zameldowała, że Minikowski Julian zam. z-k Kijowski 8 bez żadnej przyczyny uderzył ją pięścią po głowie.

Wabner Ryszard, zam. w Sochaczewie przy ul. Trągutta nr. 6 zameldował, że z przystani zw. kajakowego w Wilnie, nieznanymi sprawcami skradł na jego szkodę aparat fotograficzny, wartości 180 zł.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Kurs ratownictwa

Referat ratownictwa Wł. O. P. Z. P. przy wydanej pomocy Ośrodka W. F. — Wilno organizuje tygodniowy kurs przodowników ratownictwa dla członków Wydziału Wł. O. P. Z. P. i zaawansowanych zawodników klubów wileńskich.

Kurs rozpocznie się 2 sierpnia br. Nauka odbywać się będzie na basenie Ośrodka W. F. Instruktorami będzie p. Fr. Kukliński — kierownikiem kursu jest p. Z. Witkowski. Kurs obliczony jest na 20 uczestników.

Fortuna z Haillicourt zdobyła piłkarskie mistrzostwo emigracji

Rozgrywkę piłkarską o puchar emigracji, zorganizowaną przez Polski Zw. Piłk. Nożnej we Francji, zakończyły się zwycięstwem Fortuna z Haillicourt.

Pokonała ona w finałowym meczu Pro-mięć z Montigny-en-Gohelle w stosunku 3:2.

KRONIKA WILEŃSKA

SOBOTA
Dziś 30
Jutro
Ignacego

Wschód słońca g. 3.27
Zachód słońca c. 7.25

PROGNOZA POGODY
według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

do wieczora dnia 30 lipca 1938 roku.

Dość pogodnie ze skłonnością do burz i rzetelnych deszczów. Bardzo ciepło. Stabe wiatry miejscowe. Przejrzystość powietrza rano osłabiona.

DZIŚ W NOCY DYŻURUJĄ APTEKI

P. Jundziłła — ul. Mickiewicza 33, S-ów Mańkiewicz — ul. Piłsudskiego 30, Chrościckiego i Czaplńskiego — ul. Ostrobramska 25, J. Filemonowicza — K. Maciejewicza — ul. Wieka 29, Petkiewicz — Januszkiewicza — ul. Zarzecze 20.

Hotel „St. Georges”
w Wilnie.
Pierwszorzędny.
Pokoje wygodne, ceny tanie.
Telefony w pokojach.

Hotel Europejski
w Wilnie.
Pierwszorzędny, ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa.

NABOŻEŃSTWA

— Cech szewców zaprasza swych członków oraz sympatyków do rodzinami na doroczną festynę Patronki Cechu Św. Annę, która odbędzie się w kościele św. Jany w niedzielę o godz. 6 rano 31 lipca br.

RÓŻNE

— W dniu 31 lipca r. b. Rzemiosło Chrzescijańskie urządza wycieczkę do Werek. Odjazd statkiem z przystani Pami. Borskiej.

Informacja: bilety ulgowe w Związku Rzemieślników Chrzescijan ul. Mickiewicza 11 m. 9. Sekretariat czynny codziennie od godz. 18—21.

Uwaga: Bilety nabyte na dzień 24 lipca r. b. są ważne.

TEATRY I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance! — Dziś, w sobotę dn. 30-go lipca o godz. 8.30 wiecz. przedstawienie: „Szoście piętro” — po zakończeniu spektaklu, pozwól Szan. Publiczności pożegnać swych aktorów: Wł. Staszewskiego, który w ciągu dwóch lat odegrał 35 ról w tem szeregu wybitnych, uznany przez prasę i publiczność, A. Dzwonkowski, również w ciągu dwóch lat zajmujący poważną pozycję aktorską, utalentowaną młodą aktorkę H. Michalską, Z. Koczanowicz, wnoszącego zawsze dużo kultury i L. Kozłowski, Ceny propagandowe.

Na przedstawieniu „JAN” (o godz. 8.30 wiecz.) pożegnają publiczność wileńską: M. Szpakiewicz po siedmiu latach pracy w Wilnie, R. Hierowski, który w ciągu roku zdobył ogólną sympatię, R. Jaglarz — akcentujący kilkoma rolami: swoje wybitne zdolności, P. Patoński — aktor o dużym zacięciu charakterystycznym, G. Oranowska, która w ciągu sezonu dała kilka interesujących postaci i T. Surowa — w niezliczonych swych różnorodnych rolach w ciągu 4 lat zdobywającą prócz ogólnego uznania i sympatii, wielkie postępy aktorskie, rokującą najlepszą przyszłość, Z. najmłodszych, stawiających na scenie wileńskiej pierwsze swe kroki: H. Bilinżanki i T. Woźniak, wielce obiecujące jednostki aktorskie. Ceny propagandowe.

Premjera w Teatrze na Pohulance! We wtorek dn. 2-go sierpnia w Teatrze na Pohulance odbędzie się ostatnia premiera obecnego sezonu. Dana będzie sztuka wybitnego poety polskiego Wojciecha Baka p.t. „PROTEST”, obsadę której stanowią pp.: T. Koronkiewiczówna (aktorka Teatru Poznańskiego), J. Wasilewski, I. Jasińska - Detkowska i J. Wiedeńska.

CO GRAJĄ W KINACH?

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

W sobotę dyżuruje apteka Grynberga, ul. Brzeska.
W niedzielę — Palejewa, ul. Piłsudskiego.

REPERTUAR KIN.
Casino wyświetla „Słowik Wiednia” z Martą Eggert.
KPW. Ognisko nieczynne.

WYKLUCZENIE Z CECHU.
W Pińsku odbyło się zebranie Cechu Rzeźniczo — Wędliniarskiego przy udziale delegata Izby Rzemieślniczej i Starostwa. Na zebraniu tem wykluczono z Cechu T. Szlika za odstąpienie swej firmy żydom przy dostawach mięsa dla tamtejszego garnizonu.

KRWAWA WALKA KOBIET NA NOŻE.
Gordziejczuk Stefania, mieszkanka wsi Nienkowice, gminy Moroczno, została pobita przez Dymar Ludmiłę nożem po rękach, która według orzeczenia lekarza doznała ciężkiego uszkodzenia ciała. Bójka pomiędzy wymienionymi powstała na tle upominania się o dług w sumie jednego złotego przez Gordziejczukową. Dochodzenie prowadzi posterunek w Morocznie.

NIELEGALNE POSIADANIE BRONI.
Szeregowi z posterunku w Chojnie w czasie rewizji u Barnika Jana, mieszkanka wsi Zawidzycze, gm. Chojno, odnaleźli karabin rosyjski bez kolby, który zakwestjonowali oraz zabrali Polikowskiemu Michałowi, mieszkańcowi wsi Zawidzycze, gm. Chojno jeden rewolwer - rakietnik.

Szeregowi z komisariatu w Pińsku zabrali Rzewskiemu Bernardowi, mieszkan. m. Pińska, jeden pistolet, którym strzelał na wiat. Pistolet posiadał nielegalnie.

POŻARY.
Na szkodę Kowalewicz Pa-wła, mieszkańca wsi Murawin, gm. Moroczno, spaliła się kuźnia, wartości 150 zł., która ubezpieczona w P. Z. U. W. nie była. Pożar powstał od pozostawionego ognia w tejże kuźni przez samego właściciela. Dochodzenie prowadzi posterunek w Morocznie.

Od uderzenia pioruna spalił się stóg siana na łąkach na szkodę Żołędziejewskiego Jana, mieszkańca wsi Murawin, gm. Moroczno.

PRZERWANIE PRACY W FABRYCE ZAPALEK.
PIŃSK. Została zamknięta fabryka zapalek w Pińsku w związku z reparaacją części maszyn, jak i całego urządzenia, przeto 250 osób robotników z tejże fabryki, zgłoszono do Funduszu Pracy przy Zarządzie Miejskim w Pińsku.

W POZNANIU „SŁOWO”
nabyć można w następujących punktach sprzedaży:
„Hotelu Bazar”
vis a vis pałacu Działyńskich (Stary Rynek)
ul. Pierackiego
„Banku Cukrownictwa”
na rogu Długiej i Półwiejskiej
„Kramarskiej i Rynkowej”
„Marsz. Focha i Al. Marsz. Piłsudskiego”
„Przełajki i Alei Marszał. Piłsudskiego”
przy Eplanadzie
„Kinoteatrze „Słońce”
„Bibliotece Raczyńskich”
„Muzeum Wielkopolskim”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”
PAN: „Bohater dnia”
CASINO: „Tygrys Esznapuru”
MARS: „Przeklęty skarb”
LUX: „Wesoły Don Zuan”
SWIATOWID: — nieczynne.
ADRIA: „Ostatnia noc skażanka”
OGNISKO: „Niesmiertelne melodie”
JUTRZENKA: „A.B.C. miłości”

HELIOS: „Kościszko pod Racławicami”